

Protokół Nr LXX/2018
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 27 września 2018 roku

Sesja odbyła się w dniu **27 września 2018 roku o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (**sala nr 9, parter**).

Radni nieobecni na sesji: Tadeusz Giers, Dariusz Bralski.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Na sesji w dniu 27 września 2018 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 517/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie ustalenia nazwy ronda,

Uchwała nr 518/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2018 roku,

Uchwała nr 519/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie wysokości opłat za usuwanie pojazdów z dróg położonych na terenie Miasta Ostrołęki i ich przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu,

Uchwała nr 520/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie rozwiązania porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków,

Uchwała nr 521/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 522/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Rolna” w Ostrołęce,

Uchwała nr 523/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Bohaterów Warszawy” w Ostrołęce,

Uchwała nr 524/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „KEN” w Ostrołęce,

Uchwała nr 525/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Pileckiego 2” w Ostrołęce,

Uchwała nr 526/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Fieldorfa Nila” w Ostrołęce,

Uchwała nr 527/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Traugutta” w Ostrołęce.

Uchwała nr 528/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036,

Uchwała nr 529/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok,

Uchwała nr 530/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała nr 531/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała nr 532/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała nr 533/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała nr 534/LXX/2018 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 września 2018 roku w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - otworzył LXX sesję Rady Miasta Ostrołęki przywitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydenta Grzegorza Płochę, dyrektorów komórek organizacyjnych Urzędu Miasta i miejskich jednostek organizacyjnych, przewodniczących samorządów osiedlowych oraz wszystkich radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział, że na podstawie listy obecności obecnych na 23 radnych, obecnych jest 19 radnych, obrady są prawomocne.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – na sekretarza obrad zaproponował radnego Łukasza Kulika.

Radny wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Łukasza Kulika na sekretarza obrad.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Sekretarzem obrad został wybrany radny Łukasz Kulik. .

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poinformował, że do pkt. 15 i 16 wpłynęła autopoprawka. zaproponował żeby dyskusja w punktach 15 i 16 odbyła się łącznie a głosowanie oddzielnie.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Ustalono, że dyskusja w punktach 15 i 16 odbędzie się łącznie a głosowanie oddzielnie.

Ponadto od prezydent miasta wpłynął projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Traugutta” w Ostrołęce z prośbą o wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji. zaproponował żeby ten punkt był punktem 14a.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono punkt 14a.

Poinformował, że w projekcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Traugutta” w Ostrołęce wkradł się błąd redakcyjny w § 1 zamiast Romualda jest napisane Romulada. Będziemy głosować ten projekt z poprawioną formą użycia tego wyrazu, czyli Romualda.

Ponadto z Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” wpłynęło 5 projektów uchwał. Pierwsza uchwała w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Hufca Związku Harcerstwa Polskiego Ostrołęka im. Generała Józefa Bema. zaproponował wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad sesji, jako punkt 16a.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono punkt 16a.

Druga uchwała w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Ostrołęckiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. zaproponował wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad sesji, jako punkt 16b.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono punkt 16b.

Trzecia uchwała w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Hanny Kowalczyk. zaproponował wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad sesji, jako punkt 16c.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono punkt 16c.

Trzecia uchwała w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Krystyny Rykowskiej. Zaproponował wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad sesji, jako punkt 16d.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono punkt 16d.

Trzecia uchwała w sprawie przyznania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla pani Marii Świtalskiej. Zaproponował wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad sesji, jako punkt 16e.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono punkt 16e.

4. Przyjęcie protokołu LXVI, LXVII i LXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie protokół LXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się w dniu 28 czerwca 2018 roku.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie protokół LXVII sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się w dniu 19 lipca 2018 roku.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie protokół LXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się w dniu 13 sierpnia 2018 roku.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ronda, Sprawozdawca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Ryszard Żukowski: Z inicjatywą nadania nowo powstającemu rondu usytuowanemu u zbiegu Al. Jana Pawła II i ul.

Ks. Franciszka Blachnickiego nazwy 100-lecia Odzyskania Niepodległości wystąpił Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski kierując do Prezydenta Miasta Ostrołęki interpelację w tej sprawie. Rok 2018 jak wiemy jest rokiem szczególnym, bo został ustanowiony uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 maja 2017 roku, jako rok jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości. Chciałbym tutaj, jako uzasadnienie przedstawić myśli i słowa wypowiedziane przez naszego patrona w 1999 roku św. Jana Pawła II. Ten akt dziejowej sprawiedliwości był to nade wszystko owoc wytrwałego zmagania całego narodu o zachowanie tożsamości i duchowej wolności. Wielu synów Polski poświęcało tej sprawie swoje talenty, siły i wyczerpaną pracę. Wielu w końcu zapłaciło za wolność ojczyzny najwyższą cenę przelewając krew i oddając życie w kolejnych powstaniach na różnych frontach wojennych. Wszystkie te wysiłki ojcowie nasi opierali na nadziei płynącej z głębokiej wiary w Boga, który jest panem dziejów ludzi i narodów... Nadanie nazwy rondu 100-lecia Odzyskania Niepodległości będzie formą upamiętnienia tak ważnego w historii Polski wydarzenia. Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji na swoim posiedzeniu pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Henryk Gut: Ostatecznie nie jest to tylko nazwa 100-lecia Odzyskania Niepodległości, jest to nasze całe dziedzictwo i branie pod uwagę również tych wszystkich naszych rodaków, którzy przez te 123 lata niewoli ...? Chociażby można tutaj nawiązać do arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego, który za to, że zajmował jasne stanowiska, był katolickim kapłanem w tamtym czasie, został wywieziony na Syberię. Tym wszystkim teraz, którzy tak łatwo mówią, że oto Polski kościół to w zasadzie wszystko jest, co najgorsze, to odsyłam do tej postaci. On również przyczynił się znacznie i bardzo wielu naszych rodaków w tamtych czasach, że my dzisiaj obchodzimy to 100-lecie polskiej niepodległości. Należy przy tej okazji ukazać, co to znaczy, że mamy 100 lat niepodległości. Kim byli ci ludzie, którzy oddali życie... O tym należy pamiętać i dzisiaj też używać rozumu w tych sprawach, które są dla nas tak ważne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Uważam, że pomysł jest bardzo dobry. Wpłynęły różne tu propozycje, ale ta była pierwsza. Natomiast inne będziemy też kolejno uwzględniać. Wydaje mi się, że też sąsiedztwo tego ronda, nazewnictwo, gdy chodzi o ulice w sąsiedztwie ronda też jak najbardziej odpowiada pewnemu porządkowi, bo zarówno Jan Paweł II patron alei obok czy też ks. Franciszek Blachnicki, patron ulicy sąsiedniej to osoby, które wprawdzie wprost nie walczyły na początku XX wieku o odzyskanie niepodległości, ale bez wątpienia mają swój ogromny wkład w umacnianie tej niepodległości w różnych często też bardzo trudnych czasach. Dlatego myślę, że to rondo tutaj ma jakby taki wymiar też łączący, bo obie postaci, które są po sąsiedzku myślę, że właśnie w to dzieło umacniania niepodległości są mocno w polskiej historii włączone. Pan radny Giers zgłosił też propozycję bardzo godną, ale jakby w kolejności następnej po rondzie, bo ronda w Ostrołęce jeszcze będą nazywane, choćby w tym ważnym ciągu komunikacyjnym Ostrowska-Słowackiego więc nic nie stoi na przeszkodzie żeby propozycje pana radnego Giersa uwzględnić w następnych kolejnościach. Za tę propozycję bardzo dziękuję pana przewodniczącemu.

Radny Adam Kurpiewski: Oczywiście popieramy tę inicjatywę, jest naprawdę bardzo dobrym pomysłem żeby w tym ważnym roku dla Polski tak uczcić te obchody. Kolejne propozycje, które składał pan Tadeusz też popieramy i dziękujemy za to, że będzie uwzględniana w następnej kolejności. Ta myślę, że jest bardzo godna i dostojna w tym właśnie roku. Mówię w imieniu swoim ja i całego Klubu Radnych PO, będziemy popierali i cieszymy się z takiej nazwy.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: 100-lecie odzyskania niepodległości zawsze mówimy, że to jedyne możliwe święto, które obchodzimy w tym roku dla większości już nie

będzie osiągalne. Ja tylko przytoczę dziękując za te słowa, które napawają otuchą, że jesteśmy patriotami. Chciałbym tylko przytoczyć trzech Polaków. Marszałek Piłsudski mówił, że musimy pamiętać o przeszłości, że kto nie pamięta przeszłości nie wart przyszłości. Kardynał Stefan Wyszyński mówił jeszcze tak, że po Bogu najbardziej umiłowałem Polskę. A św. Jan Paweł, przy, którego alei i ks. Blachnickiego będzie to rondo wołał „Niech zstąpi Duch Twój” i myślę, że to rondo ma godną nazwę. Z tego miejsca również dziękuje panu Tadeuszowi Giersowi i Andrzejowi Rykowskiemu, bo byli inicjatorami tego pomysłu drugiego, że dzisiaj debatujemy tylko nad tym.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ronda,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2018 roku,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska:

Jeżeli chodzi o środki z PFRONu to zwiększa się o 18.000,00 zł kwoty środków przeznaczonych na realizację zobowiązania dotyczącego dofinansowania kosztów działania warsztatu terapii zajęciowej do wysokości 497.880,00 zł oraz zwiększenia o 1,00 zł kwoty środków przeznaczonych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej do wysokości 574.769 zł, tj. na: dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych; dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze oraz dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych. Ogółem środki otrzymane z PFRON w 2018 r. wynoszą 1.122.649 zł. Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych w Ostrołęce. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja tu w uzasadnieniu widzę bardzo taki ładny kwiatek do kampanii wyborczej żeby państwo sobie może tutaj wpisali, bo jest duże zwiększenie nakładów i środków. Jest pkt 2 zwiększenie o 1,00 zł kwoty środków przeznaczonych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej do wysokości 574.769 zł.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: Zaapelował żeby nie rozmawiać o kampanii wyborczej.

Radny Łukasz Kulik: Ja bym chciał zapytać skąd się wzięła ta kwota. Czy to jest jakiś wymóg formalny, procentowy i my musimy to wnieść. Tak jak pan prezydent słyszał będzie to wzbudzało pytania mieszkańców, że aż złotówkę wydaliśmy, jako rada więcej na dofinansowanie turnusów.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Oczywiście należy czytać w całości i tam w punkcie 1 mamy 18.000. Zauważcie to też, że jest to uchwała zmieniająca uchwałę, więc wprowadzamy pewne sprawy porządkowe. Złotówka jest tutaj wobec całokształtu drobiazgiem.

Dyrektor SSM Iwona Suska: 13.001 zł są to pieniądze, które otrzymaliśmy z PFRON. Mamy informację, że ktoś zwiększył omyłkowo o te 1 zł, ale z uwagą na to, że otrzymaliśmy taką

informację z PFRON i takie pieniądze dostaliśmy to trzeba było tą złotówkę wliczyć. Także ta złotówka musiała również zostać zagospodarowana. Nie można było tej złotówki nie wliczyć, nie można było tej złotówki gdzieś zgubić, ona musiała być wpisana. Może wygląda to tak jak wygląda, ale inaczej nie można było zrobić. Są to pieniądze zewnętrzne w związku z tym trzeba było je w całości wykazać.

Radny Ryszard Żukowski: To nie należy drwić z tego, bo kto się zna na ekonomice czy też na księgowości to wie o tym, że nawet i grosz musi być zagospodarowany.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2018 roku,

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wysokości opłat za usuwanie pojazdów z dróg położonych na terenie Miasta Ostrołęki i ich przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak: Członkowie komisji rozpatrywali przedmiotowy projekt uchwały. Do projektu dołączona jest tabela poszczególnych opłat. Jak wynika z uzasadnienia opłaty zostawiono na takim samym poziomie. Zatem nie było dyskusji podczas komisji. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja tylko wyrażę swoją opinię, że się cieszę, że chociaż jedna z opłat nie wzrasta w tym roku.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wysokości opłat za usuwanie pojazdów z dróg położonych na terenie Miasta Ostrołęki i ich przechowywanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu,

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozwiązania porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński: Ostrołęckie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. pismem z dnia 26.06.2018r. wystąpiło z wnioskiem o rozwiązanie Porozumienia międzygminnego z gminą Olszewo-Borki. Wniosek swój motywuje złym stanem technicznym eksploatowanej podciśnieniowej kanalizacji sanitarnej w miejscowości Olszewo-Borki, która to

sieć wymaga natychmiastowej przebudowy, oraz faktem, iż Gmina Olszewo-Borki nie wywiązuje się z zapisów umowy. Spółka ponosi wysokie koszty usuwania awarii i napraw tej sieci. OPWiK Sp. z o.o. w ramach realizowania czynności opisanych w umowie nie jest w stanie doprowadzić sieci kanalizacji sanitarnej do takiego stanu, który pozwala na jej eksploatację. W okresie ostatnich 2 lat sytuacja ta drastycznie się pogorszyła. System kanalizacji sanitarnej jest systemem niewydolnym, co powoduje bardzo częste awarie. Zdaniem Spółki eksploataowanie takiej sieci staje się z każdym dniem coraz mniej możliwe. OPWiK Sp. z o.o. wielokrotnie informował Wójta Gminy Olszewo-Borki o tym, że istniejący system kanalizacji sanitarnej podciśnieniowej wymaga natychmiastowej przebudowy. Wójt oraz Rada Gminy byli wielokrotnie wzywani do podjęcia natychmiastowych działań inwestycyjnych zmierzających do poprawy funkcjonowania systemu odbioru ścieków. Niestety, żadne pismo - wezwanie - do dnia dzisiejszego nie doczekało się odpowiedzi ze strony Gminy. Na komisji pojawił się pan Wójt i powiedział, że już teraz właśnie coś robi. W toku rozmowy wyszło, że już jednak chce robić a wcześniej faktycznie nic nie robił. Taka jest prośba też panie prezydencie do pana, jakby konkluzja z komisji, że trzeba by było uczulić naszych prezesów żeby byli bardziej stanowczy, bo jak pan wójt powiedział, gdyby byli bardziej stanowczy, kiedy ta sprawa rozwiązania umowy pojawiła się dwa lata temu to zaczął robić w gminie już coś w tym temacie już wcześniej. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, brak przeciwnych, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Turaj jest bardzo trudna sytuacja, bo faktycznie dobrze by było poznać stanowisko gminy Olszewo – Borki. Mam takie pytanie. Jakie są konsekwencje rozwiązania tego porozumienia dla miasta i jak będzie teraz wyglądała współpraca. Czy to będzie uwolnienie ceny, że będziemy inaczej rozliczali się z gminą. Myślę, że powinniśmy też stanąć jakoś tak w równowadze i pomyśleć o tych mieszkańcach gminy sąsiedniej, z którą współpracujemy. Jeżeli teraz nagle złączą mieć mocne problemy z odprowadzaniem ścieków no to nie będzie dla nich to ciekawe, więc z czysto ludzkiego podejścia chciałbym wiedzieć jak sytuacja będzie rozwiązana.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Nasze przedsiębiorstwo świadczy usługi. Usługa nie jest rzeczą przymusową, więc jeśli ktoś by nic chciał korzystać z usług naszego przedsiębiorstwa to oczywiście nie musi. I to jego zmartwienie. Natomiast my w duchu jakby życzliwości i porozumienia rzecz jasna nie narazimy mieszkańców Olszewa Borek czy gminy całej na jakieś problemy tylko jest jeszcze tzw. okres wypowiedzenia czy też można w tym okresie nawiązać na nowo porozumienie, ale musi być jakby reakcja z drugiej strony. Ja osobiście w pełni ufam w tych wszystkich sprawach panu prezesowi i panu wiceprezesowi i sądzę, że nie są to osoby emocjonalne, które z dnia na dzień pomyślały sobie, że trzeba sąsiadom troszeczkę zaszkodzić. To jest pewien proces i pewna ocena współpracy. Oczywiście ja też cenie sobie to, że wójt przyjechał na zaproszenie pana przewodniczącego, bo faktycznie lepiej rozmawiać niż się porozumiewać tylko pismami albo debatę rozgrywać w Internecie. Zatem dobrze, że do tej rozmowy doszło. Natomiast argument, że prezesi są za łagodni, jeśli takowy padł to jest mocno zadziwiający. Ja rozmawiałem z panem wójtem i on oczywiście podkreśla swoją gotowość do poprawy współpracy. Moim zdaniem drogi są różne. Można odesłać ten projekt do komisji i przyjrzeć się, jaka będzie reakcja sąsiadów albo faktycznie podjąć tę uchwałę i jest ten okres roczny wypowiedzenia i jeśli faktycznie strona sąsiadów się zmobilizuje to przecież takie porozumienie można nawiązać od nowa, oczywiście bardzo jasno precyzując warunki. W umowie są dwie strony i jeśli się na coś godzą to powinni obie strony te sprawy wypełniać.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: Na Komisji Technicznej był zarówno pan prezes jak i pan wójt i rozmowa przebiegała w normalnej partnerskiej atmosferze. Tak jak powiedział pan prezydent, okres wypowiedzenia umowy wynosi 12 miesięcy. Na komisji pytaliśmy szczegółowo pana wójta o czynności, jakie zostały podjęte wcześniej i dlaczego tych kroków nie podjął tylko dopiero w memencie, kiedy dowiedział się, że być może dojdzie do wypowiedzenia umowy. 18 lipca odbyło się spotkanie i dopiero po tym spotkaniu w tym roku zlecił prace fachowcom, którzy przygotowują tam opinię i różną dokumentację potrzebną do przeprowadzenia prac modernizacyjnych sieci. Także rozstaliśmy się naprawdę w zgodzie z taką decyzją, że gdyby teraz w ciągu tych 12 miesięcy zdążył czy pokazał, że chce dobrej współpracy, bo dotychczas jej nie było, to wówczas jest możliwość wycofania się z wypowiedzenia tej umowy.

Radny Henryk Gut: Dobrze, że panowie prezesi naszej spółki, bo chodzi o dobro spółki i o tym trzeba pamiętać, że spółka nie powinna ponosić nadmiernych nieuzasadnionych strat. Dobrze, że jest taka forma, która jak najbardziej może zmobilizować sąsiadów i jeśli w ciągu roku rzeczywiście będzie widać wolę z drugiej strony, że chce się tutaj te warunki współpracy poprawić to jak najbardziej one powinny być. Rok to jest naprawdę na to dość dużo czasu.

Radny Michał Skowroński: Chciałem jeszcze uzupełnić o skutki finansowe. Bezpośrednio dla budżetu miasta uchwała nic nie wnosi tylko wnosi na koszty naszej spółki, która może ponosić wyższe koszty, jeżeli dalej wójt nie będzie chciał współpracować i tych napraw robić. A jeśli chodzi o koszty dla mieszkańców gminy to też się nic nie zmieni, bo teraz już tylko Wody Polskie ustalają taryfy za wodę na kilka lat do przodu.

Radny Andrzej Rykowski: Brałem udział w komisji i chcę tu jakby podkreślić taką pryncypialną postawę pana prezesa, wyważone wypowiedzi, dbałość o finanse i trzeba jeszcze powiedzieć jedną rzecz, o czym nikt do tej pory nie wspomniał, że te wypowiedzenie, za którym głosowaliśmy to chroni nas w razie, czego przed poniesieniem jeszcze większych kosztów, bo okazuje się, że kondycja tej sieci jest tak słabiotka, że w każdej chwili grozi poważną awarią i wtedy te koszty, mimo, że gmina na pewno by częściowo nam je zwracała, to byłyby ponoszone przez nasze przedsiębiorstwo. Stąd można powiedzieć, że był to ostatni moment do takiego postawienia sprawy. Konkluzja, którą tu pan przewodniczący podał jest chyba trochę na wyrost, bo ilość działań prowadzonych przez prezesa jest udokumentowana i nie odbyło się to nierozsądnie tylko to narastało.

Radny Łukasz Kulik: Chciałem zapytać o szczegóły techniczne, bo tą sieć przejęliśmy i teraz ja bym chciał zapytać, jakie konkretnie inwestycje są potrzebne przy tej sieci. Czy np. OPWiK ma jakąś wycenę tego, jaka inwestycja kluczowa musi być przeprowadzona i ile będzie ona kosztowała. Czy to jest wszystko na zasadzie takiego niedomówienia, bo słyszymy z jednej strony, że dwa lata już korzystamy. 18 lipca pan wójt zaczął robić dopiero dokumentację i teraz pozostaje pytanie, co przez poprzednie dwa lata czy OPWiK ze swojej strony wskazywał, co gmina musi zrobić konkretnie czy teraz też będziemy czekać aż pan wójt przygotuje dokumentację i dopiero ewentualnie będziemy się zastanawiać czy to są dobre rozwiązania czy nie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Nie chodzi o jakieś nowe inwestycje tylko chodzi o codzienną współpracę i utrzymanie sieci, którą gmina Olszewo Borki jakby przekazała naszej spółce, która nimi zarządza. To nie chodzi o jakieś inwestycje żebyśmy mieli za duże pieniądze robić na terenie innej gminy tylko chodzi o tą codzienną współpracę, ale oczywiście sieci mają swój stan i jak się np. coś psuje no to ten zarządzający musi czuwać nad całością i jeśli jest to po stronie gminy Olszewo – Borki to gmina powinna po prostu modernizować czy jakby inwestować i nie chodzi o jakieś nowe sieci tylko utrzymanie tych istniejących. Natomiast, jeśli tego nie robi

to jest poważne pytanie czy my powinniśmy taką usługę nadzorowania czy utrzymywania tej sieci wziąć na siebie bo zależeć powinno tamtej stronie, bo to jest na ich terenie.

Prezes OPWiK Dariusz Olkowski: Wypowiadając te porozumienie zabezpieczamy się przed ewentualnym całkowitym zablokowaniem się tego systemu i niemożliwością odprowadzania ścieków gminy, bo to jest układ, że jeżeli przestaje działać to w ogóle zaprzestaniemy odbierania ścieków z tej gminy, bo nie będziemy mieli technicznej możliwości.

Radny Łukasz Kulik: Panie prezesie, może tak bardziej technicznie, bo jak czytamy w uzasadnieniu, że system kanalizacji sanitarnej przyjmuje zwiększoną ilość ścieków z terenów przyległych do miejscowości Olszewo-Borki. Czy to chodzi o przebudowę całej magistrali?

Prezes OPWiK Dariusz Olkowski: Jakby w środku Olszewo-Borek jest pompownia ta główna i do tej pompowni, w tym obszarze pompowni działa system podciśnieniowy. To tak jak ktoś leci w samolocie to tam są takie systemy zasysające do pompowni ścieki. Jeżeli ten układ i ta pompownia przestanie działać to z całej miejscowości ścieki, które spływają do tego miejsca nie będziemy mogli przepompować do oczyszczalni.

Radna Grażyna Sosnowska: Na tej komisji pytaliśmy szczegółowo o te warunki, parametry wszystkie i okazało się, że pan wójt w swojej wypowiedzi na nasze pytania mówił, że generalnie koszt wykonania tego pierwszego etapu, czyli tej przepompowni tych ścieków to koszt rzędu 300.000 zł, więc nie są to aż takie wielkie pieniądze. Pytaliśmy się również o to, w jakim terminie to można zrobić, to powiedział, że do 7 miesięcy. Także mnie się wydaje osobiście jak pan wójt się wypowiadał, że to nie jest aż taka straszna inwestycja, na którą nie byłoby gminy stać.

Radny Adam Kurpiewski: Ja rozumiem, że z tej dyskusji wynika taki obraz, że sprawa nie była aż tak poważna żeby poruszać ją na miesiąc przed wyborami stąd jakieś takie moje zaniepokojenie czy to miesza się tutaj jednak polityka w tą całą uchwałę. To by było bardzo niedobre. Jeżeli mamy dwanaście miesięcy wypowiedzenia to miesiąc w to czy w to nie robiłyby różnicy a robienie takiego dużego zamieszania zwłaszcza dla mieszkańców gminy Olszewo-Borki przed wyborami myślę, że jest jednak lekkie wpływanie w losy kampanii. Nie chcę tutaj nikogo wskazywać palcem, ale nie podoba mi się ta uchwała, że podejmowana jest właśnie w tym momencie, bo naprawdę można było poczekać miesiąc po wyborach, te 12 miesięcy wypowiedzenia to jest czas na negocjacje i to był rozumiał. Jestem za tym abyśmy my, jako miasto nie ponosili wyższych kosztów ani kosztów za sąsiednie gminy, ale zagrożenie, jakie ja widzę w kampanii. Pierwsze, co się nasuwa to teraz kandydaci na wójta gminy Olszewo-Borki będą proponowali wybudowanie własnej oczyszczalni ścieków i odłączą się od miasta Ostrołęki. Na pewno ten etap budowlany i proces inwestycyjny będzie długotrwały, ale jest takie ryzyko, więc można negocjować, ale trzeba znać granicę. Pytanie do pana prezesa. Jakie konsekwencje dla nas będzie miało odłączenie takiego dużego odbiorcy. Czy wtedy ceny wbrew pozorom, bo negocjujemy żeby te 300.000 nie ponieśli mieszkańcy Ostrołęki a za chwilę trzeba będzie podnosić cenę odprowadzania ścieków, bo stracimy część odbiorców po drugiej stronie rzeki. Także tutaj bym naprawdę zalecał dużą ostrożność. Ja w swoim mniemaniu będą wstrzymywał się od głosu przy tej uchwale, bo nie widzę tutaj czystych intencji.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: System odbioru ścieków, co jest przedmiotem naszej dyskusji działa ciągle, nie ma tutaj jakiś cyklicznych działań od wyborów do wyborów. Po prostu jest taka potrzeba w danym momencie i trzeba podjąć pewne decyzje. Także tutaj trzeba pamiętać, że pewne procesy są ciągłe a nie kadencyjne jak w przypadku wyboru radnych.

Radny Michał Skowroński: Na komisji spotkaliśmy się z panem wójtem i słowo o polityce nie padło, rozmawialiśmy merytorycznie o problemach. Mówił, że od dwóch lat nasze OPWiK rozmawiało z wójtem a wójt się nie mógł wykazać i dopiero teraz skoro my mu proponujemy

rozwiązanie umowy. Przyniosło to skutki i nie ma, co o tej polityce cały czas powtarzać. Spotkaliśmy się na komisji i o polityce nikt nie rozmawiał tylko konkretnie o sprawach ścieków i wody. A co do zmiany taryfy chciałem przypomnieć, że Wody Polskie ustalają taryfy na wniosek firmy i przez najbliższe trzy lata się nie zmieniają, ponieważ takie są przepisy.

Radny Henryk Gut: Ja chciałem przypomnieć panu Adamowi, że my jesteśmy radnymi miasta Ostrołęki i mieszkańców Ostrołęki przede wszystkim reprezentujemy. Polityka jest to roztropna troska o dobro wspólne i należy nad tym się pochylić. Dobrem wspólnym dla nas jest dobro mieszkańców Ostrołęki i firma, którą kieruje pan prezes. Panowie stosują takie metody żebyśmy my nie ponosili za bardzo kosztów. Polityka to nie jest tylko sprawowanie władzy. Bo po cóż ta władza jest, ma pełnić służbę wobec mieszkańców. My mamy się troszczyć o dobro mieszkańców Ostrołęki. Taka metoda, którą tutaj zaproponowano po części zmobilizowała sąsiada do tego żeby poczynił te starania po swojej stronie. Taki przyszedł czas i w takim czasie my spotykamy się i podejmujemy decyzje i słysząc sygnały z tamtej strony, że będą podjęte te działania.

Radny Maciej Kleczkowski: Tutaj pan przewodniczący mówił żeby tonować nastroje, właśnie żeby tonować nastroje to powinniśmy ten projekt odłożyć na miesiąc czy dwa po wyborach. Mamy ten okres kampanii, ja nie nawiązuję do konkretnych faktów, ale mamy czas ...? skoro okres wypowiedzenia jest 12 miesięcy to warto by było żeby ten projekt uchwały odłożyć na miesiąc czy dwa. To się nic nie stanie. W związku z tym pragnę złożyć formalny wniosek o odesłanie projektu uchwały do komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie wniosek radnego Macieja Kleczkowskiego o odesłanie projektu uchwały w sprawie rozwiązania porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków do komisji.

Głosowanie

Za – 5

Przeciw – 13

Wstrzymało się – 1

Wniosek nie uzyskała akceptacji radnych.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Ja przypominam, że takie rozważanie też snułem, że można odesłać ten projekt do komisji i rozmawiać o zasadach współpracy albo, jeśli wysoka rada dzisiaj podejmie tą uchwałę także podjąć te rozmowy. Dlatego panie Macieju zachęcam żeby się słuchać nawzajem. Ja też tak wspominałem, że są to te dwie drogi i tak się wypowiedziałem. Wysoka rada w tej chwili o tym kierunku decyduje. Tak czy inaczej ta współpraca powinna trwać, ale oczywiście na zdrowych dla nas zasadach i z wypełnianiem zobowiązań obu stron.

Radny Łukasz Kulik: Panie prezesie czy może nam pan powiedzieć np. za 2017 rok, jakie były przychody pana spółki i rząd wielkości, jaką kwotę wydano na inwestycje w OPWiK.

Prezes OPWiK Dariusz Olkowski: To nie chodzi o to czy my chcemy obsługiwać mieszkańców gminy czy my nie chcemy, tylko to może być tak, że jutro może być taki dzień, że po prostu przestanie działać ten system i w ogóle nie będziemy mogli odbierać ścieków z całej gminy i za to będziemy ponosić odpowiedzialność, bo takie jest porozumienie międzygminne, że to my bierzemy na siebie ta odpowiedzialność. Teraz, co się stanie, jeżeli nie będziemy w stanie ich odbierać. To, że chcemy obsługiwać i prowadzić współpracę to jak najbardziej, ale na pewnych zasadach, które są określone w umowie. Jeżeli chodzi o sprawy ekonomiczne to po pierwsze gmina sama nie jest w stanie wybudować oczyszczalni a co do wody to myślę, że jest w stanie sama ją sobie zapewnić. Nasz przychód roczny jest w granicach 24 mln zł a gmina tj. 600 tys. także przy takich kosztach, jakie tam ponosimy, bo tam są częste awarie, więc myślę, że jesteśmy

w stanie przelknąć stratę takiego klienta. Tu nie chodzi o to żeby to w jakiś sposób rozwiązać tylko ustalić datę krytyczną, kiedy to zakończy się jakimiś pozytywnymi rzeczami. Wcześniej już też były sytuacje, że wójt już coś projektował, przedstawiliśmy mu warunki techniczne, ale na tym się skończyło. W tym momencie postawienie sprawy tak, że wypowiedzenie będzie jakimś określeniem końcowej daty tego sporu to myślę, że byłoby korzystne i dla mieszkańców gminy.

Radny Henryk Gut: Ja tylko dopytam pana prezesa, od kiedy takie rozmowy były prowadzone, od ilu lat, że one musiały się skończyć właśnie taką metodą żeby wymusić na sąsiedzie podjęcie działań. To na pewno nie wzięło się z dnia na dzień.

Prezes OPWiK Dariusz Olkowski: Takie pierwsze rozmowy to były około 8 lat żeby ten system przebudować. W międzyczasie wójt jakieś drobne inwestycje tam poczynił i jakoś to funkcjonowało, ale w zasadzie ostatnie dwa lata to już było widać zwiększenie kosztów u nas i już były rozmowy, ale tak naprawdę to pod koniec ubiegłego roku było spotkanie z radnymi w gminie i tam ja im przedstawiłem tą sytuację nt. tej kanalizacji, ale żadnego ruchu z ich strony po tym nie było. Przyjęli to tylko do wiadomości i tym się to zakończyło.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozwiązania porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Olszewo-Borki w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak:

Komisja pozytywnie rozpatrzyła ten projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Wszystko jest w uzasadnieniu do tego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Rolna” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński:

Teren proponowany do objęcia ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego zajmuje powierzchnię około 3 ha. Celem sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego jest wprowadzenie zabudowy usługowej oraz uregulowanie

układu komunikacyjnego i dostosowanie go do istniejących wydzieleń geodezyjnych. Przedmiotowe działki położone są na terenie, gdzie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” w Ostrołęce. Zatwierdzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nastąpi odrębną uchwałą, po uzyskaniu niezbędnych opinii i uzgodnień oraz przeprowadzeniu czynności formalnych określonych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Skutki ekonomiczne związane z przystąpieniem do opracowania planu zagospodarowania są to koszty związane z przygotowaniem materiałów geodezyjnych i sporządzenia planu, które obciążają budżet miasta. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja bym chciał tutaj jakiś szczegółów odnośnie tej zmiany planu, czego one tak naprawdę dotyczą, jaka będzie to inwestycja, co się w tym wypadku zmieni, bo miałem nie wspominać o kampanii, ale strasznie jestem zaniepokojony tak dużą ilością zmian w planie zagospodarowania przestrzennego na koniec kadencji na ostatniej sesji Rady Miasta. To źle wygląda i powiem szczerze, że uważam, że nie powinniśmy tak na szybkiego podejmować takich uchwał, bo to źle wygląda z perspektywy mieszkańców Ostrołęki. Proszę przy każdym z tych punktów o naprawdę szczegółowe opisanie zmian żeby nie było żadnych wątpliwości ze strony mieszkańców.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Już przynajmniej w moim mniemaniu teksty o kampanii zaczynają być nudne dzisiaj zwłaszcza w wydaniu pana Adama Kurpiewskiego, ale oczywiście ma prawo mówić, co chce. Tylko zachęcałbym żeby się tak mocno na mieszkańców nie powoływać, bo u nas praktycznie na każdej sesji proponuje państwu zmiany w planie. Wniosków jest bardzo dużo. Systematycznie staramy się je rozwiązywać i nie ma tu żadnych podtekstów chyba, że ktoś spiskowo widzi rzeczywistość. Jak ktoś we wszystkim widzi kampanię to niech się troszeczkę zastanowi nad sobą. Akurat panie Adamie mieszkańcy mają zastrzeżenia panie Adamie, że zbyt wolno to wszystko przebiega a nie, że za dużo rozpatrujemy.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: Ja mam tylko pewną wątpliwość, bo pan radny Adam powiedział, że na szybkiego. Chciałam zapytać, w którym momencie w tej całej procedurze widzi pan, że jest ona uproszczona czy może idzie na skróty. W którym momencie różni się od tych, które były wcześniej przeprowadzane.

Radny Michał Skowroński: Ja też chciałem panu Adamowi odpowiedzieć, że to jest rozpoczęcie dopiero i jeśli pan mówi, że to jest koniec kadencji to, jeśli dzisiaj rozpoczniemy to nie wcześniej jak pewnie za jakiś rok będzie głosowanie już nad ostatecznym planem, więc jeżeli pan mówi, że to jest na koniec kadencji to ja bym powiedział, że to jest raczej tuż przed rozpoczęciem następnej kadencji i to jeszcze potrwa rok czy półtora także proszę nie mówić na temat kampanii, bo ta kampania tak jakoś wpiła w tą całą sesję dzisiaj, nie wiem, w jakim celu.

Radny Łukasz Kulik: Widząc te zaciekłe ataki kolego Skowrońskiego i koleżanki Żebrowskiej-Rosak na ...? Adama w kampanii to tylko świadczą o państwa hipokryzji. Przecież jest kampania, nikt tego nie ukrywa. Cały czas codziennie na portalach internetowych ukazują się artykuły a to na takiego radnego czy kandydata na takiego. Tak to niestety wygląda. Dzisiaj podjęcie tej uchwały o ściekach to jest kampania. Jutro kandydatka PiS będzie mówiła, że wójt doprowadził do sytuacji, w które gmina będzie bez ścieków. Przecież to będzie wykorzystywane. Także skończmy już z tym atakowaniem Adama.

Radny Michał Skowroński: To niech wskaże gdzie w tej uchwale jest polityka i kampania wyborcza z mojej strony.

Radny Wojciech Zarzycki: Chcę tylko serdecznie podziękować panu prezydentowi, że wprowadza tę uchwałę. To jest druga z kolei, bo na początku było studium a teraz jest zmiana w planie. Osoba, którą doskonale znam zwróciła się do miasta o zmianę w palnie, chce budować firmę, zatrudniać ludzi. W tej chwili wynajmuje pomieszczenia na terenie miasta Ostrołęki, oddzielne pod biura, oddzielne pod magazyn. Plan nie pozwalał na prowadzenie usług, którymi ta osoba konkretnie się zajmuje. Ma kawałek swoje ziemi przy ulicy Rolnej i chce wybudować tam firmę gdzie będzie zatrudniać osoby na pewno również z terenu miasta.

Radny Łukasz Kulik: Skoro kolega Wojciech Zarzycki, że tak powiem już poza mikrofonem powiedział to może powiedzmy, co to za firma i gdzie ma powstać i o której działce w ogóle mówimy, bo ja pamiętam, że tutaj była cały czas dyskusja o tym, że w kontekście np. rozbudowy np. istniejącej obwodnicy Ostrołęki tej, którą mamy i przedłużenia jej do ewentualnie dalej ronda Łupaszki no to ten teren też pytaliśmy na sesji jak to będzie rozwiązane, czy zmiana planu nie będzie utrudnieniem, ale jeżeli kolega Wojtek wie to może rozwiążemy tą zagadkę.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Ja nie pamiętam oczywiście nazwisk, dziękuję panie Wojtku, że pan przypomniał, bo ja nie kojarzyłem z konkretną sprawą. My po prostu systematycznie staramy się wysokiej radzie przedstawiać projekty, często te wnioski długo leżą. W tym wypadku o ile wiem też wnioskodawca czekał pewnie sporo, ale jeśli wniosków jest ileś to staramy się je systematycznie przedkładać.

Radny Wojciech Zarzycki: Odpowiadając tutaj koledze Łukaszowi, to nie jest żadna tajemnica, ja tu nie będę operował nazwiskami, to jest firma Waldeck – Akcesoria leśne. W tej chwili ta firma wynajmuje dwa pomieszczenia przy ulicy Zawadzkiego „Zośki” i pomieszczenia na biura przy ulicy Syreny. Właściciele mają troszeczkę ziemi. To będzie działalność nie uciążliwa dla okolicznych zabudowań.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Rolna” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Bohaterów Warszawy” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński: Sprawa rozpoczęła się 2 marca 2017 roku uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Bohaterów Warszawy” w Ostrołęce. Także to też nie jest sprawa pilna i nagła. Przedmiotowy obszar planu położony jest w obrębie obszaru MU – „zabudowy mieszkaniowo-usługowej, gdzie na warunkach określonych w planach miejscowych, jako wiodąca funkcja możliwa jest realizacja zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, z usługami wbudowanymi oraz budynkami usługowymi towarzyszącymi zabudowie mieszkaniowej lub funkcjonującymi, jako niezależne obiekty. W trakcie sporządzania planu przeprowadzono procedurę oceny oddziaływania na środowisko w zakresie zgodnym z *ustawą*. W projekcie planu uwzględniono: wymagania ładu przestrzennego, w tym urbanistyki i architektury, walory architektoniczne i krajobrazowe, wymagania ochrony środowiska, w tym gospodarowania

wodami i ochrony gruntów rolnych i leśnych, wymagania ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa ludzi i mienia, a także potrzeby osób niepełnosprawnych, walory ekonomiczne przestrzeni, prawo własności, potrzeby interesu publicznego, potrzeby w zakresie rozwoju infrastruktury technicznej, w szczególności sieci szerokopasmowych, zapewnienie udziału społeczeństwa w pracach nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, w tym przy użyciu środków komunikacji elektronicznej, zachowanie jawności i przejrzystości procedur planistycznych, potrzebę zapewnienia odpowiedniej ilości i jakości wody, do celów zaopatrzenia ludności. Uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pozwoli prowadzić racjonalną i aktualną gospodarkę przestrzenną na terenie miasta Ostrołęka objętym planem. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja tu już widziałem, że budynek prawie istnieje, już pytałem się wcześniej o to, co tam będzie usytuowane. Chciałbym żebyśmy, jako radni przy podejmowaniu takich decyzji byli informowani, jakie są, że tak powiem koncepcje zabudowy terenu przez inwestora na podstawie, których zmieniamy te plany, bo chyba od tego jesteśmy. Później miasto wygląda jak wygląda. Już kiedyś mówiłem o tym architekcie miejskim, ale jak słyszę opinię radnych to nikomu nie zależy na tym żeby wiedzieć, co i gdzie będzie usytuowane. Ja inaczej widzę jednak zarządzanie miastem, więc bardzo bym chciał się dowiedzieć, co tam ma być umiejscowione.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Plany przestrzenne wyznaczają pewne możliwości, natomiast nie sugerują gdzie ma być budynek zielony, czerwony czy granatowy. Ramy pewne powinny być zachowane natomiast, co do szczegółów w gospodarce rynkowej i wobec sytuacji pewnych wolności, poza oczywiście specjalnymi regionami. Ja dla przykładu nie widzę siebie w roli takiej żeby miał osobom, które mieszczą się w planach w przeznaczeniu terenu doradzać, co do estetyki szczegółowej, dlatego pilnujemy tego żeby, jeśli inwestor jest czy ktoś, kto chce coś budować musi się zmieścić w przeznaczeniu terenu a natomiast, co do szczegółów to jest oczywiste, że powinien mieć pewną wolność. Plany przestrzenne mają wyznaczać ramy a co do szczegółów jest wiele przepisów i prawa budowlanego i innych rzeczy, które wskazują, co można, co nie można a już jakieś naprawdę odniesienia szczegółowe to nie widziałbym siebie w takiej roli.

Radny Łukasz Kulik: Ja uważam i tu się nie zgodzimy, że radni powinni wiedzieć, za czym głosują i co robią. Mamy taką sytuację, że np. koło tego ronda budowanego na Al. Jana Pawła będzie powstawał obiekt wielkopowierzchniowy i proszę mi wierzyć jak pan zapyta tych mieszkańców, którzy będą w tym bloku to ci z dolnych pięter wcale nie są zadowoleni, że będą mieli taką ścianę pod oknami, więc my radni musimy wiedzieć i powinniśmy o tym wiedzieć i myślę, że to nie jest kwestia nadzwyczajnej kontroli tylko po prostu, jako reprezentanci mieszkańców reprezentujemy też ich interesy. Natomiast, jeżeli chodzi o przedmiotową działkę to ona nie dotyczy tego budynku, który jest budowany tylko dotyczy takiego fragmentu ulicy dojazdowej do domków jednorodzinnych. Ja pamiętam na poprzedniej sesji, kiedy przystępowaliśmy do prac nad tym planem zagospodarowania to była jeszcze taka informacja, że tam ma powstać myjnia czy coś takiego. Chciałem zapytać, jakie jest ekonomiczne uzasadnienie tej inwestycji. Ja rozumiem, że jest inwestor, który chce tam budować coś i dobrze by było wiedzieć, co natomiast w uzasadnieniu czytamy, że w perspektywie bodajże 10 lat koszty całkowite planu to będzie około 20.000 zł po stronie naszych wydatków, więc teraz mamy, jako miasto przeznaczyć 20.000 zł nie wiem, na zagospodarowanie czy przygotowanie jakiejś

dokumentacji. Czy my te pieniądze z tych podatków odzyskamy, bo jeżeli miałyby być to myjnia samochodowa to wydaje mi się, że on nie jest w stanie wygenerować nam takiego zysku w postaci podatku z nieruchomości czy podatku dochodowego żeby nam się to po prostu jakoś opłacało. Chciałbym wiedzieć, kogo aktualnie my tam wspieramy, że tak powiem.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Pierwsza rzecz i warto żeby pan Łukasz Kulik to wiedział, że jeśli gdziekolwiek buduje się obiekt wielkopowierzchniowy to tylko wtedy, gdy rada wydaje zgodę. Tam gdzie pan snuje opowieść żaden wielkopowierzchniowy się nie buduje a jeśli ktoś buduje w ramach prawa polskiego i o dopuszczalnej powierzchni to budować może i nic nam do tego. Zatem jeśli pan mieszkańcom czy komuś opowiada, że tam będzie wielkopowierzchniowy to niestety mija się pan z prawdą, bo wielkopowierzchniowe mogą być tylko gdzie plan przewiduje. Tam nie przewiduje. Druga rzecz to taka, że miasto w sensie ścisłym nie działa dla zysku, zatem przy zmianach przestrzennych my nie jesteśmy w stanie przeliczyć czy te 20.000 pełne wpłynię z podatków przez 2, 3 czy 4 lata. Plan przestrzenny musi być uchwalany natomiast, co w danym miejscu ludzie z czasem zbudują to jest to jakby pytanie odrębne. Wydaje mi się, że samorząd nie może działać tylko na zasadzie takiej, że jeśli zmieniamy dla przykładu plan albo zostawiamy jakiś teren pod inwestycje to teraz przeliczamy za ile czasu np. z podatków nam to wpłynie. Dlatego zachęcam żeby na samorząd patrzeć nie tylko biznesowo, bo w wielu sytuacjach podejmujemy decyzje nie biznesowe. Jak byśmy tylko biznesowo działali to nie byłibyśmy samorządem tylko firmą biznesową a różnica jest dość zasadnicza. Warto by było te rzeczy odróżniać.

Radny Adam Kurpiewski: Ja przypominam, bo tutaj chyba zgubiliśmy ten wątek, że te plany tam są już wszędzie pozatwierdzone. To nie jest tak, że wypełniamy puste plany na terenie miasta. Plany zatwierdziliśmy, studium zatwierdziliśmy, debatowaliśmy nad tym, stawiano nam koncepcję, ktoś to przemyślał, jakieś zapisy tam są i stąd nasze pytania i dociekania, że je jednak zmieniamy, wszystkie na nasz koszt. Ja już kiedyś zadawałem pytania o te opłaty adiacenckie, czy my z tego korzystamy żeby zwracało się właśnie miastu wydatek ten inwestycyjny w postaci zmiany planu, bo te zmiany są kosztowne. Panie prezydencie, pan trywializuje zdawane tu pytania, że my kształt okien, kolor budynków a tak naprawdę radni w większości nie mają bladego pojęcia, jaka inwestycja będzie w danym terenie. Głosujemy i państwo tak prowadzą dyskusję, że pani dyrektor nie odpowiada, nie informuje. Podejmujemy decyzje jakby w większości przypadków w ciemno. Dzisiaj na sesji jest kilka takich projektów, więc prosiłem o to żeby pozwolić pani dyrektor przedstawić nam szczegóły tych inwestycji i tych zmian w planie. Przypominam to są zmiany w planie tej koncepcji, która już była zatwierdzona przez nas i miała jakąś swoją spójność. Ktoś miał wizję na wygląd Ostrołęki a tu po raz kolejny wrzucamy jakieś dziwne obiekty, które najwyraźniej do tej koncepcji wcześniej zaplanowanej nie pasują, nie wpisują się w nią, dlatego musimy koncepcje zmieniać. Więc ja bym chciał żeby wiedzieć czy warto tą koncepcje zmieniać dla danej inwestycji czy jednak zostawić ten kształt zaplanowany przez architekta miejskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: Ja bym bardzo prosił pana radnego żeby nie wypowiadał się w imieniu wszystkich radnych, że nie mają bladego pojęcia. Ja po prostu poczułem się urażony. Blade pojęcie mam i nie tylko, więc proszę nie używać takich sformułowań w imieniu innych radnych. Proszę mówić za siebie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Ja też, jako radny byłbym zadziwiony takimi tekstami, bo sam pan dyskutant może nie ma bladego pojęcia, to trzeba pytać, ale nie wypowiadać się za innych radnych, bo różne są możliwości i percepcje. Jedni mają większe drudzy mniejsze i jak ktoś uważa, że inni tak sami nie rozumieją to jest może w błędzie. Na spokojnie niech pan się nie

denerwuje tylko, jeśli ma pan pytania niech pan je zada, ale z całym szacunkiem nie jestem rzecznikiem wysokiej rady, ale no jak można mówić o koledze czy koleżance, że nie ma błędnego pojęcia. Ja jestem przeświadczony, że np. niektórzy radni na szczegółach planowania przestrzennego może znają się lepiej jak pan czy ja. Oczywiście, że jest coś takiego jak pokrycie danych terenów planami przestrzennymi, ale po pierwsze to jeszcze mamy tu dużo do zrobienia a po drugie w każdej gminie, w każdym mieście zmiany w planach są czymś oczywistym i bardzo często przeprowadzanym.

Radny Łukasz Kulik: Ja chciałem zwrócić uwagę, że w tym miejscu jest zlokalizowany zjazd z ulicy Bohaterów Warszawy i tam zawsze parkują samochody i była mowa żeby pobudować tam dojazd, zjazd z obwodnicy w tamtą stronę i teraz uważam, że wrzucenie tam obiektu, o którego nie będziemy wiedzieli jak on będzie funkcjonował to zrobi nam po prostu problemy. Przykłady takich problemów już mamy w tej chwili na osiedlu Stacja po lewej stronie przed przejazdem będzie budowa Biedronki, doprowadziła do tego, że tam ci ludzie, którzy mieszkają na magazynowej nie mogą mieć zjazdu. Teraz ja się po prostu obawiam, że po raz kolejny może dojść do takiej sytuacji, że przepisy zmuszą nas do tego, że będzie problem. To jest jedna rzecz. Tak studząc emocje, oczywiście tu kolega Adam troszeczkę szarżuje zawsze, ale skoro już padło te pytanie i pan przewodniczący mówi, że wie to ja zapytam, co tam będzie.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: Ja mam błędne pojęcie powiedziałem a nie, że wiem i myślę, że tutaj zostało wielu radnych mówiąc delikatnie może obrażonych a że Adam jest porywczy to raczej w innym miejscu nie na sesji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Ja chciałbym wyjaśnić, że rada nigdy nie wydaje zgody przestrzennej na Biedronki itd. Biedronki są w takim obszarze czy w takiej wielkości z reguły budowane, że nie mamy, jako samorząd wpływu na obiekty tej wielkości. Dlatego jeszcze raz apeluje do pana radnego żeby nie wrzucał takich sytuacji, bo one są po prostu nieprawdziwe. Biedronka mieście się w ustawowej wielkości takiej, że nie trzeba tutaj mieć zgody rady. Na obiekty tego typu samorząd nie wydaje zgody, ustawodawca tego nie przewidział.

Radny Łukasz Kulik: Panie prezydencie przecież to pan paręnaście lat temu powtarzał, że w Ostrołęce nie będzie marketów natomiast w ciągu swojej kadencji doprowadził do sytuacji, w której jesteśmy, bodajże według badania sprzed dwóch lat, w pierwszej trójce pod względem nasilenia dyskontami. Natomiast oczywiście, że Rada Miasta nie wydaje zgody na budowanie Biedronki natomiast na ulicy Magazynowej natomiast, która jest tam na końcu, to Rada Miasta zdecydowała o tym, że może tam powstać obiekt handlowy, bo było w planie zagospodarowania przestrzennego. Gdyby Rada Miasta zdecydowała, że nie może tam powstać obiekt handlowy tylko, że trzeba przebudować skrzyżowanie żeby mieszkańcom tam było wygodniej to pewnie byśmy nie mieli tego problemu. Natomiast Rada wyraziła zgodę na budowę obiektu handlowego poprzez zmianę planu zagospodarowania przestrzennego i o ile dobrze pamiętam to wszystkie zmiany w tym zakresie to pan przedstawia Radzie a nie radni występują z własnymi inicjatywami więc tak naprawdę to pan decyduje o tym, co, gdzie i w jaki sposób zostanie zbudowane oczywiście po akceptacji Rady. Tak to wygląda.

Radny Adam Kurpiewski: Ja przepraszam, jeżeli ktoś się poczuł urażony, ale z tego miejsca też proszę o to żeby ktoś mi wyjaśnił z radnych tu obecnych, skoro wszyscy wiedzą tylko ja jeden biedny jestem nieświadomy, bo tak jest, że ja nie wiem. Przy wcześniejszej uchwale wyjaśnił mi jeden poinformowany radny, który wiedział i nas oświecił, bo nadal ani prezydent ani pani dyrektor ani nikt z wydziału nas jednak nie oświeca i nie informuje, o co proszę i prosiłem przy tamtym projekcie uchwały, przy tym i będę prosił przy kolejnych dzisiejszych projektach

dotyczących zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Więc jeżeli któryś z radnych wie to bardzo proszę żeby powiedział, co będzie usytuowane w miejscu, nad którym dzisiaj debatujemy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Ja jeszcze raz wyjaśniam, że plany przestrzenne uchwała Rada i w wypowiedzi pana Łukasza Kulika zauważam sprzeczność, bo raz pan mówi, że ja nasyciłem miasto czymś tam a potem przyznaje pan, że to Rada uchwaliła. Nie chodzę za radnymi i nie mówię słuchaj weź zagłosuj ba tam chce być Biedronka albo inny Plus czy co innego. Zachęcam pana żeby to było precyzyjne. Nie zdarza mi się żeby namawiać poszczególnych radnych. Czy nasyciłem czy nie, warto naprawdę precyzować, za chwilę się rozstaniemy i zostanie niesmak. Nie mam chęci się kłócić z panem czy z kimś, ale proszę po prostu i prawdę. Żaden prezydent nie nasyci dyskontami czy czymkolwiek. Rada uchwała plany. Natomiast, jeśli jest wyznaczona pewna przestrzeń planistyczna to nie wiemy często czy właściciel terenu wynajmie komuś czy pobuduje sprawy takie czy inne. I to możemy wyznaczyć. Jeśli wyznaczamy coś pod oświatę no to tam może powstać obiekt oświatowy. Natomiast czy szkoła czy przedszkole w pewnej chwili możemy jeszcze nie wiedzieć. Dopiero potrzeby danej gminy mogą wskazać, co być powinno. My jesteśmy od tych ram. Natomiast nie jesteśmy często zakładając podkreślam pewne ramy planistyczne zmusić właściciela czy też przewidzieć decyzje właścicielskie. Natomiast, co do tego nasycenia panie Łukaszu to ja już znam pana zadanie i już, ale nie jest w stanie prezydent nasycić dyskontami czy czymś.

Radny Łukasz Kulik: Ciągłe czekamy na odpowiedź na pytanie kolegi Adama. Dziękuję panie prezydencie za bardzo długie wyjaśnienie tylko po prostu w którymś momencie gdzieś tam w myśli mi się pojawiło, że faktycznie w jakiejś części jest tak jak pan mówi tylko momentalnie ...? wróciła mi myśl Kaufland ...? To jest taki przykład myślę, że dosyć jaskrawy czy my mamy wpływ czy nie mamy na to jak my tą przestrzeń kształtujemy.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: Tu była parę razy wywoływana ulica Magazynowa Stacja a te osiedle jest bardzo bliskie mojemu sercu i ja kilkadziesiąt lat tam mieszkam i pamiętam ten rejon gdzie jest teraz właśnie ten sklep pobudowany. Tam w latach 70-tych był skup ziemniaków i buraków i to funkcjonowało. Później było to tak zaniedbane, takie chaszczce, to tak wyglądało, że nie do wyobrażenia. Później był plan zagospodarowania, powstał ten sklep Biedronka. Jest problem być może z wyjazdem, ale ulica Ostrowska i Słowackiego jest modernizowana i tam na pewno będą sprawy uregulowane. To chciałbym odpowiedzieć czy to miasto pięknieje czy nie pięknieje, ale takie miejsce, tak zagospodarowane na pewno przynosi chlubę, bo wyglądało to fatalnie.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska: Zgodnie z ustaleniami tego planu jest to teren przeznaczony pod usługi w ramach, których dopuszcza się usługi typu handlu, rzemiosła, przychodni, biur i administracji... Jest to działka będąca w tej chwili jeszcze własnością miasta Ostrołęki. Przystępując do opracowania tego planu miasto kilka razy ogłaszało przetarg i nie było zainteresowanych na ten teren i dlatego przystąpiliśmy do opracowania tego planu. W startym planie było przeznaczanie tego terenu pod usługi z tym, że takiej formie jak sklep w obrębie kościoła, czyli tak mała galeryjka, małe sklepiki i nie było zainteresowania takimi usługami, dlatego przystąpiliśmy do opracowania tego planu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski: Przykład Kauflandu czy tam czegoś innego jest taki, że prezydent miasta zgodnie ze swoimi prerogatywami przedstawił to wysokiej radzie a wysoka rada o ile pamiętam nie przyjęła tego projektu.

Radny Adam Kurpiewski: I czy takiej informacji nie powinniśmy uzyskać na samym początku tej dyskusji na ten temat. Ja uważam, że na miejscu pana prezydenta to był zaczął od tego, że miasto w celu pozyskania większych środków i umożliwienia sprzedaży działki uatrakcyjnia

lokalizację w sposób przewidziany w planie i dzięki temu przewidujemy, że uzyska ona wyższą cenę. Przecież to jest proste, wszyscy radni będą szczęśliwi, że mają informację i wszyscy zagłosują za. A tutaj od pół godziny ja się dopominam jakiejś informacji i nikt mnie nie chce powiedzieć jakby to była jakaś tajemnica. Mieszkańcy na to patrzą, zaczynają myśleć, że naprawdę jest to coś podejrzanego w tej całej zmianie w planie a tu się okazuje, że być może działamy na korzyść miasta. Nie rozumiem, czemu państwo nie zaczynają od takich informacji a nie kończą i to po wielkiej batalii żeby uzyskać jakąkolwiek informację na temat podejmowanej uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Bohaterów Warszawy” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „KEN” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Ewa Żebrowka-Rosak: Członkowie Komisji Technicznej zapoznali się z materiałem dotyczącym miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „KEN” w Ostrołęce. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „KEN” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Pileckiego 2” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Ewa Żebrowka-Rosak: Członkowie Komisji Technicznej zapoznali się z materiałem dotyczącym miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Pileckiego 2” w Ostrołęce. Radni nie wnosili uwag do projektu. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik: Chciałem zapytać, mapkę dostaliśmy, to chodzi o rejon, na którym już stoi

budynek wydaje mi się usługowy, chciałem zapytać o aktualizację tego planu zagospodarowania przestrzennego, tam się coś zmieniło, będzie coś dobudowywane czy to jest między budynkiem a tym bardziej w stronę miasta, w stronę ulicy Gorbatowa czy to tylko chodzi o aktualizację dokumentacji.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska: Rzeczywiście teren tutaj jest już zagospodarowany i jest to budynek usługowy. Przedmiotowy plan ma na celu umożliwienie rozbudowy tego budynku. Tym planem linię zabudowy pozostawiamy taką samą a dopuszczamy tylko możliwość nieznacznej rozbudowy.

Radny Łukasz Kulik: Czy może pani zdefiniować nieznacznej rozbudowy, czy on będzie w stronę ulicy gen Fieldorfa rozbudowany. Zastanawiam się, w którą stronę miałyby być ta rozbudowa.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska: Linia zabudowy pozostaje taka sama, czyli szerokość budynku nie zmieni się. Długość budynku może ulec zmianie zarówno w stronę ul. Blachnickiego jak również w stronę istniejących bloków wielorodzinnych przy Pileckiego.

Radny Łukasz Kulik: Czy może pani, chociaż orientacyjnie nam powiedzieć, to nieznacznie to jest ile 15 m w stronę ulicy Fieldorfa Nila. Tam jest takie przejście, mieszkańcy chodzą tamtędy do Leclerca i żeby się zaraz nie okazało, że tu mieszkańcy będą do nas zaraz dzwonić, że co żeście zrobili, tutaj będzie rozbudowa budynku.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska: Trudno mi jest powiedzieć, dlatego, dopiero na etapie pozwolenia na budowę projektant opracuje projekt spełniający wszystkie warunki techniczne. Z tego, co tutaj jest w terenie to naprawdę dużo nie można wyciągnąć z tego budynku. Natomiast przejście, które jest pod budynkiem w tej chwili to zostaje bez zmian.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Pileckiego 2” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Fieldorfa Nila” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Ewa Żebrowka-Rosak: Członkowie Komisji Technicznej zapoznali się z materiałem dotyczącym przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Fieldorfa Nila” w Ostrołęce. Radni nie wnosili uwag do projektu. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja mam pytanie, jaki cel ma ta zmiana, bo tu widzimy, że to jest ulica z chodnikiem. W jakim celu przygotowano tą zmianę, co ona wprowadzi i jakie będą skutki dla mieszkańców czy okolicznych ciągów komunikacyjnych.

Dyrektor WAB Monika Jaworowska: Jak państwo widzicie ten teren cieszy się ogromnym zainteresowaniem pod kątem inwestowania. Wszyscy, którzy tam budują, planują budować

budynki robią nadwieszania nad pasem drogowym a teren ten stanowi drogę publiczną miasta Ostrołęki i wpływają wnioski do pana prezydenta z prośbą o zmianę przeznaczenia żeby ograniczyć ten teren przeznaczony pod drogę i przeznaczyć go pod tereny zabudowy usługowej w celu umożliwienia zlokalizowania tam ogródków gastronomicznych bez dodatkowych kosztów z tytułu zajęcia pasa drogowego.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Fieldorfa Nila” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

14a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Traugutta” w Ostrołęce,

Dyrektor WAB Monika Jaworowska: Przedmiotowy projekt uchwały dotyczy ulicy Traugutta. Teren objęty planem zajmuje powierzchnię około 4 ha. W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego ten teren jest przeznaczony pod obiekty służące działalności gospodarczej, czyli tereny usługowe i komunikacji publicznej, czyli drogę dojazdową. Mając na uwadze wnioski właścicieli nieruchomości m.in. właściciela Oskara, chce on po prostu dalej tutaj inwestować i zmienić przeznaczenie części terenu, który jest jego własnością. Mając na uwadze fakt, że część tych działek stanowi własność miasta Ostrołęki i w obecnym planie plan zakazuje obsługi komunikacyjnej z ulicy Traugutta to chcielibyśmy pokusić o możliwość trochę innego przeprowadzenia ciągu komunikacyjnego żeby po prostu ten teren jakoś inaczej obsłużyć żeby można było później ewentualnie korzystniej go sprzedać.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Traugutta” w Ostrołęce wraz z poprawką redakcyjną,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036,

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowka-Rosak: Również na Komisji Budżetu i Finansów te dwa punkty były dyskutowane łącznie natomiast głosowanie odbyło się oddzielnie. Członkowie Komisji zapoznali się z materiałem dotyczącym projektów uchwał. Nikt nie wnosił uwag do zaproponowanych zmian. Komisja Budżet i Finansów pozytywnie rozpatrzyła

projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036 głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Komisja Budżet i Finansów pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski: „...panie prezydencie, mam pytanie odnośnie punktu trzeciego, w jakim celu dokonano zmiany nazwy zadania inwestycyjnego, chodzi o pomoc finansową na przebudowę drogi gminnej, było Zabrodzie, teraz jest Olszewo-Borki?

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski: „...to był wniosek i prośba naszych sąsiadów, myśmy w ramach współpracy wzajemnej, gdzie oczywiście te same środki są przeznaczane na pomoc powiedzmy gminy Olszewo – Borki dla nas i odwrotnie. Myśmy założyli i przeznaczyci konkretną kwotę. W zawiązku z tym, że pan wójt wystąpił i poinformował nas, że na tamte zadanie, w sensie inwestycyjne nie był w stanie skorzystać z tej kwoty pomocy, poprosił, żebyśmy tą samą kwotę, zatem my nic nie zwiększamy tylko zmieniamy nazwę, bo akurat ta inwestycję, którą wskazuje jest w stanie wykonać i skorzystać tej pomocy. Przypominam, ta wzajemna pomoc wychodzi na zero, że tak powiem, natomiast wcześniej przy szukaniu i pozyskiwaniu środków zewnętrznych taka współpraca była dodatkowo punktowana, o ile wiem, już na nowe nabory jest już zniesiona. Była to, że tak powiem pewna fikcja, bo tak naprawdę pamiętam, że kiedyś pomagaliśmy na most w Cisku wielkim czy małym już nie pamiętam, ale i tak w obie strony to działało, także tyle samo dajemy, tyle samo otrzymujemy i cóż, no dodatkowe punkty były, ale to jest zamknięcie poprzedniego rozdziału współpracy, stąd ta zmiana, wójt chciał czy samorząd sąsiedni chciał wykorzystać na to, co było wskazane”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki zmieniającą uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036 wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Uchwała została przyjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16 a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Hufca Związku Harcerstwa Polskiego Ostrołęka im. Generała Józefa Bema.

Sprawozdawca Jerzy Grabowski: „Miejska Komisja ds. Nadania Odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku pozytywnie zaopiniowała wniosek o nadanie odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Hufca Związku Harcerstwa

Polskiego Ostrołęka im. Generała Józefa Bema głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Wpłynął taki wniosek od pana prezydenta miasta Janusza Kotowskiego”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski: „...ja jeszcze uzupełnię, że pomysłodawcą zasadniczo był też pan Mirosław Szczepankowski przewodniczący transportowców, zaangażowany również w spieranie harcerstwa. Sądzę, że sprawa jest jasna, nasi harcerze bardzo dobrze, na co dzień działają, nawet jak gdzieś tam się toczą spory różne ideologiczne czy inne, tutaj ta praca, w tak zwanej, mówię w najlepszym znaczeniu, Polsce powiatowej idzie dobrze, systematycznie i wielu druhów starszych i młodszych harcerek i harcerzy naprawdę stara się wspomagać i żyć godnie, dlatego takie wyróżnienie to będzie też uznanie działań, ale też radość dla harcerzy”.

Radny Adam Kurpiewski: „...oczywiście popieramy ten wniosek, szkoda, że tak późno, dobrze, że ktoś sobie przypomniał, że ZHP nie ma jeszcze tego odznaczenia, jest bardzo dobry teraz czas na to, żeby takie odznaczenie przyznać. Powiem szczerze, że warto odznaczyć akurat ten związek, bo pomaga wszystkim, którzy tej pomocy oczekują i się zwrócą”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: „Ja tylko dodam, że były bardzo ładne uroczystości dwa tygodnie temu, ufundowania nowego sztandaru, wieloletnia praca tej formacji harcerskie, bo jest jeszcze jedna. Były bardzo ładne uroczystości, nowy sztandar, myślę, że to akurat na stulecie odzyskania niepodległości, jest to takie wielkie wydarzenie dla tej formacji, ale i dla innych, którzy uczestniczyli w tym ruchu”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Hufca Związku Harcerstwa Polskiego Ostrołęka im. Generała Józefa Bema.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16 b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Ostrołęckiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Sprawozdawca Jerzy Grabowski: „Miejska Komisja ds. Nadania Odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku pozytywnie zaopiniowała wniosek o nadanie odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Ostrołęckiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski: „...jak na pewno wszyscy wiemy, związek harcerstwa Rzeczypospolitej to formacja, która oczywiście nawiązuje do takich najpiękniejszych korzeni skautingowych, harcerskich, ale ona jakby od nowa w wolnej Rzeczypospolitej powstała. Oczywiście podkreślam, do ideałów harcerskich nawiązuje, natomiast jakby te oblicze ideowe na nowo zostało utworzone, bez podniesień choćby do trudnych okresów harcerstwa w niektórych czasach komunistycznych po wojnie, choć oczywiście my wszyscy zawsze sądzę rozróżniamy codzienną pracę harcerską od pewnych naleciałości, jak w różnych choćby czerwonych grupach się pojawiały, ale to już inna rzecz. Przypominam drodzy państwo, związek harcerstwa Rzeczypospolitej na naszym terenie działa i rozwija się niezwykle dynamicznie, chociaż jakby ten związek ma większe trudności, bo na przykład nie dysponuje tak jak związek harcerstwa

Polskiego lokalami czy etatami, to jest troszeczkę inna organizacja, często mocni oparta na zaangażowanych harcerkach i harcerzach. Oczywiście w tamtym związku też wielu pięknie i bezinteresownie działa, natomiast ten związek w tych swoich zasadach z wieloma trudnościami na początku się spotykał. U nas wyjątkowo ciekawie od 1999 roku ZHR się rozwija tak dobrze, że nawet wystąpiła potrzeba rozszerzenia działalności naszych harcerek i harcerzy aż na teren całej północno-wschodniej części Polski. Myślę, że Ostrołęka jest tu takim dość ciekawym fenomenem, jeśli chodzi o rozwój ZHR. Bardzo cenię to, że niema tu jakieś rywalizacji czy jakiegoś przeszkadzania sobie. Obie formacje działają na korzyść lokalnej społeczności, pomagają dzieciom i młodzieży i wielu innym osobom, czasem trzeba powiedzieć, że jest to naprawdę zadziwiające i moim zdaniem godne najwyższego szacunku, że oto młodzi ludzie, maturzyści na przykład, trochę starsi, tydzień w tydzień potrafią poświęcić swój czas, żeby bezinteresownie być często z grupą młodszych harcerzy czy zuchów. Ktoś by powiedział, a co to za atrakcja dla osiemnastolatka czy dziewiętnastolatka, który mógłby inaczej spędzić czas, gdzie on tydzień w tydzień oddaje kilka godzin dzieciakom ktoś by powiedział, ale oczywiście jest ten duch harcerski, jeśli jest jakieś nastawienie na służbę to wtedy tego sens się odkrywa. W moim przekonaniu obie formacje dużo dobra wnoszą do naszej Polskiej rzeczywistości, dla przykładu jak na pewno wiecie ZHR ma też tą zasadę, że harcerze i harcerki wykluczają stosowanie używek typu oczywiście alkohol, papierosy czy narkotyki. To jest dość nie częste wśród młodych ludzi, ale ZHR ma tą stałą zasadę, co więcej jak obserwuję czasem na przykład na różnych spotkaniach czy imprezach oni doskonale się bawią, potrafią to robić nawet bez wspomagaczy, co jest moim zdaniem bardzo ciekawe i w polskiej rzeczywistości bardzo cenne, że jest taka grupa młodych, sympatycznych ciekawych świata ludzi, którzy potrafią również w taki sposób proponować przeżywanie czasu wolnego i tak dalej. ZHR w Ostrołęce, jak wspominamy działa w różnych wymiarach, nie tylko w ściśle harcerskim, ale równie pośród różnych inicjatyw społecznych czy usług. Sądzę, że jest to historycznie ktoś by powiedział formacja młodsza bez wątpienia, ale jeśli chodzi o ta dynamikę, rozwój, o służbę to także zasługuje na takie wyróżnienie nasze miejskie i oczywiście proszę wysoką radę o podjęcie uchwały, na pewno dla harcerzy i harcerek ZHR będzie to wielka radość”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zabrał głos i powiedział, że dołącza się do głosów nadania tej odznaki.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski zabrał głos i powiedział o formie spędzenia czasu przez harcerzy, którzy wyjeżdżają na obozy wakacyjne na okres trzech tygodni podczas wakacji, bez wszelkich wygód.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Ostrołęckiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16 c. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Pani Hanny Kowalczyk.

Sprawozdawca Jerzy Grabowski: „Miejska Komisja ds. Nadania Odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku pozytywnie zaopiniowała

wniosek o nadanie odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Pani Hanny Kowalczyk głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Dyskusji w tym punkcie nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Pani Hanny Kowalczyk.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16 d. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Pani Krystyny Rykowskiej.

Sprawozdawca Jerzy Grabowski: „Miejska Komisja ds. Nadania Odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku pozytywnie zaopiniowała wniosek o nadanie odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Pani Krystyny Rykowskiej głosami 5 za, przeciwnych nie było, jedna osoba wstrzymała się od głosu”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Dyskusji w tym punkcie nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Pani Krystyny Rykowskiej.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16 e. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Pani Marii Świtalskiej.

Sprawozdawca Jerzy Grabowski: „Miejska Komisja ds. Nadania Odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” na posiedzeniu w dniu 25 września 2018 roku pozytywnie zaopiniowała wniosek o nadanie odznaki „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dla Pani Marii Świtalskiej głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących się od głosu nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Dyskusji w tym punkcie nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” dla Pani Marii Świtalskiej.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17. Zapoznanie z Zarządzeniem Nr 289/2018 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 31 sierpnia 2018r. w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2018 roku oraz Zarządzeniem Nr 290/2018 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 31 sierpnia 2018 r. w sprawie informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2018 roku.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Szczubełek: „...Komisji Budżetu i Finansów zapoznała się i pozytywnie zaopiniowała Zarządzenie Nr 289/2018 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 31 sierpnia 2018 r. w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2018 roku oraz Zarządzenie Nr 290/2018 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 31 sierpnia 2018 r. w sprawie informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2018 roku”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski: „...ja trzy dni temu otrzymałem od pana prezydenta odpowiedź odnośnie inwestycji obecnie realizowanych, opóźnień w inwestycjach. Poprosiłem o wyjaśnienia, tych wyjaśnień nie otrzymałem. Pan prezydent takie zdanie na koniec dołączył do odpowiedzi: „Obecnie miasto rozpatruje kilka wniosków wykonawców o przedłużenie realizacji inwestycji, o rozstrzygnięciu będę informował radę na bieżąco”, co w związku z tym pana zdaniem chciałbym się zapytać. Panie prezydencie głównie chodzi mi o cztery takie te inwestycje drogowe w mieście Ostrowska-Słowackiego to jest trzydziesty sierpień termin wykonania, czyli już mamy miesiąc po terminie. Zapewniał pan ostatnio, że na zimę wszystko wskazuje na to, że inwestycja zostanie oddana w tym roku i że nie zostanie ta inwestycja na następny rok, czyli przez zimę nic nie byłoby praktycznie wykonywane, to jest pierwsze pytanie. Dzień później miała być, czyli trzydziestego pierwszego sierpnia oddana ulica Witosa, też jest miesiąc po terminie. Ulica Dobrzańskiego to już nie wiem ile razy była przekładana, tu mamy cztery miesiące po terminie, trzydziesty maja 2018 to jest pierwotny termin oddania inwestycji. No i ta najnowsza inwestycja, chodzi mi o remont Blachnickiego, tak oczywiście, jeszcze jest termin piętnasty listopada, ale patrząc na postęp prac, nie trzeba być specjalistą, ale to praktycznie jest nie możliwe, nie przesądzam, ale mówię, że patrząc na postęp prac jest to nie możliwe, żeby oddać to w terminie. Także poprosiłem o szczegółowe wyjaśnienia czy są nowe terminy uzgodnione z wykonawcą, podpisane? I w każdym wypadku prosiłbym o informacje, dlaczego to wszystko jest przedłużane? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie odnośnie uchwały RIO. Prosiłbym o wyjaśnienie, panie prezydencie, przecież to nie pierwsze pana sprawozdanie czy zarządzenie odnośnie pierwszego półrocza, a tu jest taka informacja, że występują liczne błędy w nazewnictwie klasyfikacji budżetowej, jest także błąd o dotację w OCK. Skąd takie liczne błędy się wzięły? Czy to jest sprawozdanie podobne do poprzednich lat? I jeszcze mamy tu sprawozdanie łączne też OCK, jeśli chodzi o filmy, gdzie OCK się chwali, że wyświetliło 965 seansów w pierwszym półroczu obejrzało prawie czterdzieści dziewięć tysięcy widzów. Czy pan prezydent uważa, że film kler, który dziś powiedzmy osiąga rekordy popularności nie ma premiery dzisiejszej, nie jest to błąd, że w innych miastach powiedzmy są to rekordy, Warszawa, Katowice, Poznań po osiemnaście, dwadzieścia seansów jest w jednym kinie jednego dnia, takiego otwarcia nie było. Czy pan prezydent uważa, że nie jest to błąd, że tego filmu nie ma w Ostrołęce?”

Radny Łukasz Kulik: „Ja chciałbym pana zapytać panie prezydencie o wykonanie budżetu, ostatnio przysłuchiwałem się pana jednemu wystąpieniu publicznemu i tak usłyszałem tam wiele pozytywnych informacji o naszym mieście. Chwalił się pan w tym wystąpieniu, że dostaliśmy sto

pięćdziesiąt pięć milionów złotych wsparcia. Ja bym chciał zapytać, z jakich lat te wsparcie, bo patrzyłem właśnie w rozliczeniu budżetu i jeśli zliczę w tym roku wszystkie dotacje to mam około czterdziestu milionów. Może w poprzednich latach otrzymaliśmy jeszcze jakieś kwoty, więc jeśli mógłby pan to doprecyzować? Mówił pan również...ulicach miasta no i tych o kluczowych projektach Mazowska. Ja powiem panu szczerze, że szukałem jakiegoś dokumentu i nie mogłem znaleźć, czy mógłby pan powiedzieć, co to jest za lista i gdzie takie informacje możemy znaleźć? Mówił pan ten o dofinansowaniu dróg wylotowych Goworowska, Sierakowskiego, Pomian czy może też pan coś więcej powiedzieć? Czy pieniądze też już mamy przyznane? Bo na stan trzydziestego pierwszego sierpnia nie było, minął już miesiąc czasu, ale też bym się chciał na ten temat więcej dowiedzieć. I oczywiście słyszeliśmy też o takim pana pomysle trzystu złotych dla maturzystów, żeby dać ... takiego wsparcia dla naszych uczniów. Powiem panu tak, że ja pamiętam, że rząd prawa i sprawiedliwości wprowadzał program pięćset plus i zobaczył, że mówiąc o tym, że pieniądze na realizację tego programu będą pochodziły z uszczelnienia luki VAT-owskiej. Udało się to zrobić, te pieniądze się znalazły, program jest realizowany, myślę, że wiele osób jest zadowolonych. Niestety my tu w samorządzie nie mamy takiej możliwości, nie będziemy uszczelniać Vat-u, mając przed sobą takie sprawozdanie budżetowe, a wiedząc, że budżet ...chciałem pana zapytać, skoro pan już wie chcąc udzielić takiego wsparcia czy już można powiedzieć, o jakiej kwocie dofinansowania, o jakiej kwocie z budżetu mówimy i tak naprawdę chciałem pana zapytać, komu w tym budżecie będziemy zabierać te pieniądze. Budżet nie jest taki, że...pieniądze z zewnątrz, oczywiście pan poseł w internecie rozplywa się nad tym, że będą pieniądze z elektrowni, ale w przyszłym roku tych pieniędzy z elektrowni nie będzie, więc stąd moje pytanie, mamy budżet, żeby komuś dać, musimy komuś zabrać. Teraz pytanie, komu będziemy zabierać? Czy będziemy zabierać nauczycielom, czy będziemy zabierać z opieki społecznej czy z ulic będziemy zabierać, bo w tym budżecie raczej pan tych pieniędzy nie znajdzie.”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski: „...najpierw uwaga natury ogólnej, zachęcam wszystkich państwa żeby widzieć też budowę i pozyskanie środków zewnętrznych, a nie tylko opóźnienia, bo dyskusji publicznej, bo choćby na stronie internetowej czy portalu, z którym pan Maciej Kleczkowski żywo współpracuje, zasadniczo problem jest jeden opóźnienia czy coś takiego, a nie budowa, ale wracając do rzeczy zasadniczych proszę państwa, podobnie jak pan Maciej Kleczkowski pewnie wszyscy państwo, ubolewam nad tym, że są opóźnienia w budowach naszych. Myślę, że działa to mocno na moją niekorzyść, ale jakby nie jest to najistotniejsze, co działa na moją korzyść czy niekorzyść, ale ważniejsze jest to, żeby w Ostrołęce było dużo inwestycji, zwłaszcza finansowanych ze środków zewnętrznych. Takie inwestycje są i faktycznie, tu nawiązuję do pytania drugiego pana, jeśli policzymy dwa ostatnie lata to naliczymy przeszło sto pięćdziesiąt milionów dla Ostrołęki pieniędzy zostało przyznanych. Oczywiście nie wszystkie są jeszcze wydane, są na koncie, bo na przykład w finansowaniu mostu czy innych inwestycji drogowych my transzami dostajemy pieniądze, stąd mówimy o rzeczach przyznanych, niewydanych, to jest ta różnica. Przyznanych to nie znaczy, że ktoś na prywatnej rozmowie powiedział dobra, tam dorzucę wam takie czy inne pieniądze, tylko chodzi oczywiście o pieniądze, które są zapisane w różnych porozumieniach, umowach i tak dalej i tak dalej. Wracam do naszych inwestycji, wymienił pan Maciej Kleczkowski kilka na pewno należących do zasadniczych. Otóż drodzy państwo, jeszcze raz podkreślam, że jak prowadzi się postępowania przetargowe to każda firma, która spełnia warunki i przedstawi swoją ofertę jest do tych rozstrzyganych dopuszczana. Lepiej jak jest duża konkurencja, to wtedy te firmy wykonawcze ze sobą konkurują, schodzą z ceny, oczywiście nie mogą naruszyć warunków, które zakłada strona

inwestora, więc wiadomo, nie zmieniają jakiś ważnych spraw technologicznych, nie zamieniają krawężników zakładanych granitowych na jakiś beton, ale to jest oczywiste, natomiast wiadomo jest też, że istotna jest strona ceny i tak dalej. W realizacji jest to lepsze, natomiast bywają takie sytuacje na rynku, że niestety nie dużo firm rywalizuje i wtedy często strona inwestora boryka się z problemem, że oto wygrała firma, która nie tylko u nas startuje, ale również wygrywa wiele przetargów i potem są te dość często smutne opóźnienia w realizacji. Niektóre płyną z samych sytuacji na budowie, bo na przykład, jeśli inwestor zleca jakieś dodatkowe prace, które inspektorzy nadzoru uznają za konieczne to czasem się to wiąże też z przesunięciem terminu, bo wiadomo nie było to w pierwszej umowie zaplanowane i oczywistą rzeczą jest, że jeśli dla dobrze wykonanej inwestycji potrzeba jest zrealizowanie jakiegoś punktu czy sprawy, która nie była przewidziana, a czasem nawet nie zakładaliśmy, że tam jakieś przyłącza trzeba przebudować, bo w tych miejscach są, a ich tam być nie powinno to oczywiście to może wpłynąć w uzasadniony sposób na wykonanie czy na termin wykonania. Czasem wykonawcy oczywiście z własnej winy opóźniają oddanie danych inwestycji w terminie. Dla mnie jest to bardzo smutna sytuacja, kiedy na etapie jakby finału firmy opóźniają się w realizacji. Nie mówi tu o jakiś splendorach czy przecinaniach wstęg, o których niektórzy mówią, ja tego nie lubię, takich oficjałek i uważam, że chyba nikt tego nie lubi, dlaczego to jeszcze ciągle to trwa, że jeszcze gdzieś te wstęgi są przecinane...ale wracając do inwestycji, które wymienił pan radny Maciej Kleczkowski, gdy chodzi o te pierwotnie zakładane terminy oddania, faktycznie tu mamy do czynienia z przesuwaniem terminów, jeszcze raz podkreślam, że ja sam nie czuję się na tyle znawcą wszystkich branż budowlanych, żeby powiedzieć od razu, że z takich, a takich przyczyn uzasadnionych albo nie wykonawca opóźnia termin oddania budowy. Podkreślam jeszcze raz, zawsze procedura jest taka, że jeśli przychodzi termin, albo i wcześniej, my organizujemy narady i spotkania z wykonawcami i pilotujemy postęp pracy. Pan dyrektor Radosław Parzych jest osobą, która bardzo systematycznie takie spotkania organizuje. Na takich naradach jest też przedstawiciel wykonawcy, kierownik budowy czy też właściciel, ktokolwiek, ale bardzo poważna zawsze osoba i dyskutujemy i przedstawiane zawsze są problemy, które występują na budowie i czasem zdarza się, że wykonawca składa wnioski o to, żeby przesunąć termin wykonania czy zamknięcia całości, ponieważ i tu podaje swoje uzasadnienie. Te uzasadnienia są różne i podkreślam jeszcze raz inspektorzy nadzoru poszczególnych branż opiniują te wnioski i dają nam swoje jasne wskazanie, że oto uzasadnienie wykonawcy jest poważne ... albo, wskazują, że zbyt słabe jest to uzasadnienie i z przyczyny takiej oto, że to wymyślam oczywiście, że z przyczyny takiej, że zachorował kierownik budowy, a zastępca miał wyjazd zagraniczny to my tu przedłużmy, oczywiście to wymyślony przykład, ale bywają te uzasadnienia na tyle nie do przyjęcia, że inspektor tu mówi nie, tu nie powinniśmy przesunąć terminu oczekiwanego przez nas. I w tych sytuacjach te wnioski spływają. Ja oczywiście ostatecznie, jeśli jest jakiś aneks czy inne rzeczy to mówię już w ogóle o procesie, to ja to podpisuję, natomiast nigdy nie czułem się osobą, która jest w tym najlepsza, bo z przyczyn różnych mimo rosnących moich doświadczeń nie zastąpię inspektora nadzoru, który jest fachowcem w danej dziedzinie, sanitarnej, takiej czy innej i on ocenia i nie przypominam sobie sytuacji, żeby inspektor powiedział czy napisał, że oto nie należy przesunąć terminu wykonania, ja uważałem, że należało albo odwrotnie, że powiedział, że należy przesunąć, ja powiedziałem, że nie, ja się uprę, bo mnie jeszcze ktoś oskarży, że przesunąłem termin i napiszą na mnie artykuł. Zatem przypominałem jeszcze raz procedurę, natomiast w przypadkach szczegółowych, nie widzę w tej chwili pana Radka Parzycha, ja po prostu nie pamiętam w tej chwili. To, co pan radny powiedział jest oczywiście prawdą, że zakładane w pierwszej umowie oddania czy terminy oddania tych wymienionych, prócz Blachnickiego oczywiście inwestycji te

terminy już minęły. Natomiast, co do konkretnych terminów, które w uzasadnieniu, czy może, których przesunięcie, co, do których uzacnienie było przyjęte przez inspektorów nadzoru ja niestety nie jestem w stanie powiedzieć w tej chwili. Jak wróci pan dyrektor, bo wiem, że jest, narada ze sprawami tak zwanego starego mostu, musiał tam być...ja tego państwu tego nie powiem, ale oczywiście, tam gdzie rozstrzygnęliśmy sprawy, bo często jest tak, że wpływają kolejne wnioski z uzasadnieniem podkreślam oczywiście i ja muszę mieć opinię naszych inspektorów nadzoru, podkreślam, żeby być inspektorem nadzoru to trzeba być z branży z uprawnieniami odpowiednimi. I teraz wiem, że wszystkie te terminy są niewypełnione, jeśli chodzi o pierwotną umowę albo zagrożone, ale o Blachnickiego, bo tu jeszcze za chwilę bym się jeszcze odniósł, ale znów nie jestem w stanie, co do szczegółów powiedzieć, jak pan dyrektor wróci to go zapytam przy państwo, a jak nie to przygotuję, jeśli jest gdzieś rozstrzygnięte, że jest przesunięty termin o tyle i tyle, albo wniosek wykonawcy, który uzasadnia, który wskazuje, albo prosi, że oto chcą wykonawcy jeszcze czasu to oczywiście to państwu podam, będzie informacja, rzeczy bardziej konkretne. Jeśli chodzi natomiast o remont Blachnickiego, to te alarmy, które ktoś tam pisze, że nie weszli na budowę wtedy i wtedy, to jest to proszę państwa odpowiedzialność wykonawcy i wykonawca liczy się z naliczeniem kar i te kary w tych przypadkach trzech pierwszych w moim przekonaniu będą, co do Blachnickiego mam nadzieję, że zmieści się wykonawca w terminie, jeśli się nie zmieści będą naliczane kary. Co do remontu Blachnickiego tej ulicy, wiele osób takich nawet tych życzliwych, że źle, że jeszcze w tym roku podjęliśmy się tej pracy. Jak wicie państwo teren Blachnickiego to jest teren, gdzie są dwie duże szkoły i bez wątplenia tych utrudnień przy budowie będzie sporo. I ja mam taką świadomość, wiem, że pewnie wielu rodziców się zdenerwuje, jeszcze niektórzy podkręcą te emocje to one będą duże, do dziesiątki, ogolenie do zespołu szkół jest trudno, naprawdę obiektywnie dojechać, teraz też jak nie ma budowy, bo ja też wożę swoje dzieci na ósmą na przykład i jest po prostu trudno, jak jeszcze rozpoczną się kolejne, bo już tam trochę prac ziemnych ruszyło, jak ich będzie więcej to tam będzie naprawdę trudno i wiele osób ostrzegało mnie, tu wróć do zdań pana Adama Kurpiewskiego, że przed wyborami to nie warto tego ruszać, ja wiem, że niektórzy to mocno wykorzystają, ale drodzy państwo, przypomnę, że mamy na to pieniądze zewnętrzne na ten rok. Więc można iść takim tokiem myślenia, że ok, nie będę robił zamieszania i nie będę denerwował rodziców, a przed ósmą jest wielu zdenerwowanych, trzeba zdążyć z dziećmi, dziecko chce wstać albo nie chce wstać, z reguły nie chce, zwłaszcza o chłopakach myślę i z przyczyn obiektywnych ludzie są poddenerwowani, chcą zdążyć do pracy, do szkoły, a tu jeszcze będzie budowa. Ale podkreślam, jeśli ktoś stawia tak sprawę, że lepiej parę punktów nie stracić i nie zbudować, co więcej, te pieniądze są ten rok, oczywiście, jeśli zdążymy z budową czy dostaniemy przedłużenie, że tak powiem ze strony pana wojewody, to oczywiście, że zagrożeń większych, co do rozliczenia nie ma, ale w sensie ścisłym w budżecie wojewody te pieniądze są na ten rok. Można było z nich zrezygnować w imię tego, żeby nie robić dzisiaj przed szkołami budowy, ale każdy z nas wie, że ulica Blachnickiego potrzebuje poważnej przebudowy i jeśli te pieniądze otrzymaliśmy to w moim przekonaniu, to byłoby to czymś zupełnie nagannym żeby tej budowy nie podjąć, nawet kosztem tego, że może kogoś na etapie budowy zdenerwujemy, albo komuś stworzymy niezłą pożywkę do tego żeby mnie po raz kolejny zaatakował. Trudno, ja te konsekwencje jestem gotów ponieść, bo ta budowa jest po prostu potrzebna. Jak wicie państwo, dwa razy przystępowaliśmy do spraw przetargowych, za pierwszym, razem nikt się nie zgłosił, za drugim razem wyłoniliśmy wykonawcę, cóż jakby wpływu na to, w jakim tempie realizuje wykonawca ja niestety nie mam. Jeśli ktoś poważny podejmuje się i podpisuje umowę z miastem, że wykona, składa wszystkie papiery w najlepszym porządku i pokazuje, że wszelkie maszyny czy tam inne doświadczenia ma,

to ja nie mam prawa powiedzieć „a ja uważam, że nie wykonasz i cię wykluczę”, bo w każdym odwołaniu czy sądzie bym przegrał. Także zachęcam drodzy państwo żeby patrzeć na to w całości. Remont Blachnickiego czy budowa tej ulicy krok po kroku postępuje. Niestety przewiduję duże trudności komunikacyjne, oczywiście zawsze musi być zatwierdzony projekt organizacji ruchu, jakieś rozwiązania fachowcy przygotowują, ale obiektywne jakieś utrudnienia będą, dotkną wielu nauczycieli, uczniów, ja także do nich należę, bo trójka moich dzieci uczy się w dziesiątce. Ale rozważcie drodzy państwo czy lepiej byłoby bez tych utrudnień czy też należało z tego grosza zewnętrznego skorzystać i po prostu tej przebudowy dokonać. Także to z takich rzeczy wprowadzających, podkreślam jeszcze raz, podobnie jak pan Kleczkowski ja też ubolewam, że te budowy nie skończyły się dawno, co więcej, czasem te przesunięcia może nie w tym stylu, ale mocno się przydają, pamiętacie państwo, choćby pan Edward Górecki czy pan Maciej Kleczkowski i inne osoby często przypominały o potrzebie jak najszybszej budowy ulicy Dobrzańskiego. Przypominam wyjaśniałem wielokrotnie, że mogliśmy budować z własnych środków, ale warto walczyć o zewnętrzne środki i dokonaliśmy tego, osiemdziesiąt procent jest dofinansowane, więc myślę, że to, że nie zaczęliśmy trzy lata temu tej budowy to dobrze, bo wprawdzie ona byłaby dawno skończona i mógłbym się pochwalić, że oto zbudowałem, ale wtedy trzeba by było tylko środki własne. Ja oczywiście rozumiem troski radnych i tak trzeba, natomiast ostatecznie w tym wypadku bardzo konkretnym jednak warto było poczekać, bo jednak osiemdziesiąt procent dofinansowania to spory grosz i to dobrze, że ten grosz zdobyliśmy. Co do samej uchwały RIO, jak widzicie ona zawiera pozytywną opinię. Regionalna izba często różne przypomnienia stosuje i dobrze, bo takie ma zadania, co do tych błędów w nazewnictwie widzicie państwo ostatecznie nie wpłynęło to na pozytywną opinię, ale ja ubolewam i przepraszam, że nie przypilnowałem znowu jakby szczegółowo, choć czasem myślę, że nie mam szansy żeby wszystkie literówki czy jakieś drobne błędy wychwycić. Także to jest dla nas jasny wniosek żeby wszystko urząd, już nie mówię tu o własnej osobie bardzo wnikliwie czytywał, że tak powiem nawet często opasła materiały, żeby takich sytuacji unikać. Ktoś powie niedecydujące opinie ... nie potrzebne i jasne, że trzeba wszystkie wnioski wyciągnąć, poprawki czy bardziej wnikliwie czytanie wprowadzać. Następnie drodzy państwo, tutaj już wspominałem pan Łukasz Kulik pytał o pieniądze, oczywiście cieszę się, że pan z uwagą słucha moich wystąpień, one są różne, czasem bardziej atrakcyjne czasem mniej, mam taką świadomość... Jak zliczymy, naprawdę wyjątkowy czas dofinansowań rządowych, także ze strony spółek skarbu państwa oraz unii europejskiej, to sto pięćdziesiąt milionów nawet ponad możemy łączyć. To jest dobry czas. I ja oczywiście wiem, że zawsze by się przydały te pieniądze, ale ten czas jest szczególny i nie chodzi o to żeby przypisywać to temu czy tamtemu indywidualne zasługi, ale klimat z rządem i w ogóle wsparcie dla samorządu jest bardzo duże. W przypadku RITu jak państwo wiecie tym bardziej cenne są te pieniądze, bo myśmy, jako lider projektu, także swoją pracą także sporo pomogli samorządom z naszego subregionu, bo jak państwo pamiętacie ten instrument terytorialny zakładał, że subregion czasem odmienny, bo wiadomo, nie jest łatwo dogadać się i połączyć potrzeby Ostrołęki, Wyszkowa czy też Ostrowi Mazowieckiej czy jeszcze iluś gmin, u nas się to udało i wielokrotnie to podkreślałem, naprawdę wyjątkową rolę tutaj pani dyrektor Katarzyna Dobkowska-Wiśniewska wypełniła, ale oczywiście współpraca jest całego zespołu no i w tym wypadku myśmy nie tylko otrzymaliśmy wielomilionowe wsparcie na nasze projekty, ale też przez taką dobrą koordynację i co więcej zgodę, bo to też nie takie łatwe, większość z subregionów chyba miało większe trudności żeby pogodzić potrzeby kilku gmin czy też podmiotów, u nas to się udało i to wsparcie wielomilionowe też otrzymaliśmy i to pomijając jeszcze osobiste zasługi takie czy inne czasami warto zauważyć. Gdy chodzi o obwodnicę, ona została wpisana w wąską listę

kluczowych projektów drogowych na Mazowszu, być może oglądający pan Łukasz Kulik nie oglądał, nawet w telewizji TVP info to szło dosyć wyraźnie. Oczywiście taki dokument u pana wojewody jest ... ta obwodnica to jest wiadomo nie jest problem Kotowskiego czy jego następców tylko zasadniczych problemów dla miasta, jeśli chodzi o komunikację i nikomu nie muszę mówić, że błędem, ale ja uważam, że nie winą było kiedyś zaprojektowanie tego jednego ronda, ronda Siemowita, które to jedno rondo miało rozprowadzać czy rozkupić ruch z obu mostów, ale mówię o błędach, a nie o winach, bo wina jest wtedy, kiedy ktoś coś robi świadomie. Myślę, że ówcześni decydenci czy projektanci nie mieli wyobrażenia, jakie będą natężenia ruchu...podstawowym problemem było to, że się ludziom nie wyobrażało jak będzie większe natężenie ruchu. Dzisiaj, jak sami państwo wiecie mają problem spółdzielnie czy wspólnoty mieszkaniowe, bo nie ma gdzie parkować pod blokami, ale wtedy, gdy budowano to wydawało się, że tych miejsc parkingowych wydawało si, że starczy z zapasem. Dzisiaj w wielu rodzinach są dwa samochody lepsze czy gorsze i po prostu nie ma gdzie parkować, to samo w szerszej skali jest z ruchem komunikacyjnym, dlatego ta obwodnica to jest problem wspólny nie zależnie od barw politycznych i oby jak najszybciej byłoby też coś widać, bo wiadomo projekty, inwentaryzacje, plany. Dzisiaj wiadomo nie mamy zagrożeń większych, bo takich kluczowych projektów na Mazowszu jest sześć albo siedem i Ostrołęka w tym jest, zresztą słyszeliście państwo, pamiętacie konkrety, którymi operował wiceminister właściwy do zadań drogowych i to Mazowsze jest duże, my tu kilka projektów kluczowych Ostrołęka tu jest. Jeśli chodzi o drogi wyjazdowe, pan Łukasz Kulik pytał, proszę państwa drogi wyjazdowe w tym konkretnym przypadku chodzi o Goworowska, Słoneczną, Pomian i Sierakowskiego otrzymaliśmy już na piśmie zapewnienie o sfinansowaniu ze środków rządowych przez pośrednictwo wojewody, do dyspozycji te środki byłyby nawet w tym roku, ja z przyczyn jasnych jakby zrezygnowałem z tych środków w tym roku, one są zapisane na rok następny oczywiście, dlatego, że nie bylibyśmy w stanie wykonać tych zadań w tym roku. A te środki otrzymuje się i rozlicza w cyklu inwestycyjnym rocznym, dlatego przygotowujemy się w tym roku od strony wszelkich sytuacji projektowych czy innych, żeby w przyszłym roku jeszcze zimą rozstrzygnąć proste postępowania przetargowe, żeby po prostu wykorzystać te środki w roku 2019, to myślę znów bez podziału na barwy jakiegokolwiek, każdy wie, że te środki się przydadzą, zwłaszcza, że od strony Rzekunia mamy bardzo ładne rozwiązania drogowe odnowione, natomiast w niektórych przypadkach słusznie mieszkańcy mówili, że cóż no, jak jedziemy ulicą Podlewskiego, Siekierkowskiego w stronę Lelisa to od granic miasta jest lepsza droga niż do granic z naszej strony, natomiast przypominam przy okazji drodzy państwo, że tam projekt trasy z gminą i powiatem składaliśmy ten sam tylko pan wojewoda Kozłowski nas nie widział w dofinansowaniu, nie rozumiem do dzisiaj, dlaczego, projekt spełniał wszystkie standardy, wszelkie założenia wszelkie wypadkowości i inne, przesłanki były identyczne, nawet nasza część, powtarzałem to nie jednokrotnie byłemu panu wojewodzie... że nasz kawałek jest jeszcze cenniejszy, bo to było razem Sierakowskiego, Paderewskiego, bo jeszcze dotyka do drogi krajowej pięćdziesiąt trzy, jakoś nie spotkaliśmy się z życzliwością, bo wystarczyła życzliwość i sprawiedliwość, nie trzeba było wyróżniania nas, ale było minęło, dziś mamy sytuację taką, że te środki zostały nam przyznane, tylko do wykorzystania w roku 2019. I jeszcze ze spraw, jeśli oczywiście pan przewodniczący pozwoli, bo sprawa filmu i sprawa projektu wsparcia dla młodzieży, ona wybiega, ja chętnie odpowiem oczywiście, tylko jak pan przewodniczący pozwoli, bo ja mówię długo, ale staram się...Wobec filmu kler narosła duża legenda, najpierw odnośnie mojej skromnej osoby, zwłaszcza, gdy chodzi o moje ręczne sterowanie...otóż drodzy państwo, teksty, oskarżenia insynuacje czy opowieści, że prezydent Kotowski steruje ręcznie wszystkimi miejskimi spółkami są głęboko przesadzone, jak już

wielokrotnie, także publicznie wypowiadałem się nie zdarzyło mi się, żeby układać repertuar kina czy układać rozkład jazdy mzk czy też nie wiem tory przyznawać na naszym basenie i tak dalej. Dlatego przypisywanie mi tej roli jest po prostu kłamstwem powtarzanym wielokrotnie. Pewnie w celu żeby niektórzy uwierzyli i zapewniam państwa, niektórzy uwierzyli, nawet już parę obelżywych maili mi ludzie przesyłają, dlaczego ja układam, co ma być we czwartek w kinie, a co we wtorek, trudno, nie jestem dzieckiem, ubolewam nad brakiem samodzielnego myślenia u niektórych osób, ale przyjmuje, że i tak bywa. Zatem drodzy państwo, chciałbym podkreślić, że nie układam tego typu rozwiązań, bardzo cenię wielu moich współpracowników, uważam, że sobie radzą ze swoimi zadaniami i w danej dziedzinie są lepiej merytorycznie przygotowani niż ja i dlatego nie byłoby mądre ani zasadne żeby prezydent zastępował dyrektora, prezesa czy też odwrotnie, to jest pierwsza uwaga. Druga, pan Maciej Kleczkowski pytał mnie, ja rozumiem pytanie też od strony ekonomicznej...ekonomicznie pewnie przeliczać to pewnie jest to strata, natomiast ja wychodzę z założenia, że samorząd nie działa jak firma biznesowa. Jak bym prowadził kino komercyjne to pewnie bym uznał, że popełniłem błąd, ale ja nawet sprawy komercyjne, czy może inaczej może, uważam, że pewne sprawy jakby biznesowe powinny być jakby zakorzenione w pewnym systemie też wartości, dlatego ja, no nie jestem szefem kina i ni e powiem panu jak to wyszło ekonomicznie, natomiast uznaję jakby merytoryczność moich pracowników i nie pobiegnę do dyrektora i nie powiem, że oto teraz na mnie jest nagonka to panie dyrektorze niech pan szybko sprowadzi ten kler, bo jeszcze mnie uduszą, jestem wolny od tego typu poczucia zagrożeń, tak samo jak innym prezesom czy innym dyrektorom, nie przymuszam ich do jakiś szczegółowych rozwiązań to jest jedna rzecz. Druga, którą chcę powiedzieć, to mam taki pomysł i myśl, żeby zaprosić reżysera Smarzowskiego do nas i doprowadzić do pełnej normalnej dyskusji, żeby on mógł przedstawić swoje intencje czy racje, a z kolei osoby, które pobierają czy też uważają, że jest to obraz, który niszczy pewien obraz wrażliwości, obraża ludzi, a przede wszystkim jest nie prawdziwy, bo to nie jest tak jak w tym filmie prawda, że oto wszyscy duchowni są tacy jak ich opisuje Smarzowski, tak jak nie wszyscy są policjanci są tacy jak opisuje film drogowka. Dlatego wydaje mi się, że w takich sytuacjach, gdzie jest pewna też potrzeba dyskusji, wato by było żeby do takiej dyskusji doprowadzić, ale do dyskusji, a nie do jednostronnego przedstawiania spraw. Dlatego ja wystosuję zaproszenie do pana reżysera, mam nadzieje, że będzie na tyle odważny, żeby do nas przyjechać, sam chętnie bym w takiej dyskusji wziął udział, natomiast wydaje mi si, że najgorsza rzecz, która się stała to po pierwsze stek kłamstw, bo ja na przykład słuchałem często Perfectu, ale pana Hołdysa pozwę do sądu, nie może być tak, że jakiś pan, który nie może zapytać mnie na przykład, ja oczywiście nie czuję się tu wybitny, żeby Hołdys musiał ze mną rozmawiać, ale wydaje oceny i wyraża się w taki sposób, to taka elementarna sytuacja redaktora albo gościa, który się tytułuje redaktorem to jest pytanie i jeśli ktoś pisze na mojej ostrołęce, że Kotowski czegoś zakazał to coś elementarnego, możemy sienie lubić, to jest pytanie zakazałeś czy nie i ja bym odpowiedział. Teraz, jeśli ktoś pisze, że zakazałem to powinien to udowodnić. Nie mam wielkich chęci, żeby się tam prawda sprowadzać do dyskusji z panem Hołdysem, on pewnie nie przyjedzie, nie starczy mu pewnie odwagi, a może. No niech, niech powie, niech udowodni, że Kotowski coś zakazał czy ..swoje miasto, niech to udowodni...Nie, dlatego, że lubię sądy tylko, dlatego, że są pewne granice, powinny być pewne granice. Zatem kończąc panie Macieju, zaproszę Smarzowskiego, pozwę Hołdysa taki przekaz chciałbym.”

Radny Maciej Kleczkowski: „Spotkanie ze Smarzowskim bez filmu czy z filmem?”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski: „W moim przekonaniu to dyskusja powinna nad czymś być, tak? Tak sądzę , natomiast proszę państwa podejścia są różne. Niektórzy mówią, że

nie można dyskutować jak się czegoś nie dotknie, ja powtarzam taki przykład, nigdy nie brałem narkotyków, ale ja wiem, że to syf jest za przeproszeniem i już. Natomiast, co do obrazów artystycznych, jeśli będzie gotowość do dobrej dyskusji, no to cóż proszę państwa. Ja bym na przykład swojego nastoletniego syna nie wysyłał tam, ale sam jestem dorosłym człowiekiem i wezmę udział w takiej dyskusji, oczywiście o ile do niej dojdzie, bo reżyser sobie może powiedzieć, że Kotowski zakazał to ja nie przyjadę, no ja nie zakazałem, więc musi się odnieść do rzeczywistości, a nie do insynuacji. To taki choćby problem, natomiast zobaczcie, to wszystko zostało ubrane w kontekst wyborów czy i tak dalej, jak pan Adam dzisiaj przypominał przy planowaniu przestrzennym, myślę, że to znacznie bardziej i teraz zostaje pytanie o zwykłą elementarną uczciwość ostrołęckich portali osób, które się wypowiadały. O elementarną. Już nie mówię, nawet sobie nie wyobrażam jakiejś życzliwości do mojej osoby, ale zabrakło takiej zupełnie elementarnej uczciwości, takiej najprostszej, że redaktor albo ktoś, kto się tytułuje redaktorem, zanim napisze, że Kotowski czegoś zakazał to mówi „panie zakazałeś czegoś czy nie” i przytacza, że na pewno zakazał, ale mówi, że nie zakazał. Byłoby to bardziej uczciwe niż to, co wypisujecie niektórzy. I to o to mi tylko chodzi, bo ja nie oczekuję wsparcia, poparcia czy pochwał tylko jakby ta elementarna uczciwość, myślę, że nikt tu z nas nikt się nie różni tu zdaniem, że taką podstawową zasadą działania choćby redaktora powinno być zapytanie strony, jednej, drugiej, trzeciej żeby była szansa, natomiast tutaj tego nie ma i cóż tu długo opowiadać. To tyle drodzy państwo, może za długo na ten temat, ale też nie dajmy się wciągnąć w takie potyczki zupełnie nie merytoryczne. Jest obraz jednostronny, może o to chodziło w tym wszystkim, żeby pseudo reklamę wzbudzić i żeby komuś kasę napędzi, ale czy naprawdę ta kasa jest jedynym celem czy to naprawdę o to chodzi i państwa, którzy uczestniczycie w tej dyskusji w sposób jawny albo nie jawny zachęca do takiej refleksji o ile ktoś ma takie możliwości. I na koniec drodzy państwo, pytał pan radny odnośnie projektu wsparcia uczniów ostatnich klas naszych szkół średnich, więc drodzy państwo jest to pomysł projekt w moim przekonaniu możliwy dla naszego miasta, obliczamy, że spokojnie można taki projekt roczny można zrealizować w kwotach, jeśli o to tylko chodzi półtora do dwóch milionów. Na budżet trzysta osiemdziesiąt prawie milionów jest to po prostu możliwe, nawet jeden procent nie zajmie budżetu i można to zrobić, zwłaszcza w sytuacji, gdy to wsparcie systematycznie otrzymujemy. Te drogi wylotowe, o których wspominałem i tak trzeba było przebudować, dostaniemy wielomilionowe wsparcie, to można to zrobić. Oczywiście w perspektywie mamy jasność sytuacji finansowej, bo elektrownia, ale słusznie pan przypominał, że jeszcze w tym roku nie będzie tych milionowych, będą już jakieś wpływy oczywiście z chwilą budowy, a plac budowy został już przejęty... W budżecie miasta dwa miliony, to ta górna granica, to nie jest wydatek nie możliwy, natomiast zobaczcie, bo to oczywiście w budżecie musi się znaleźć, to może być wnioskodawca typu prezydent taki czy inny, ale ostatecznie rada zatwierdza. Pytanie, czy nie jest to zasadne, zobaczcie, nasi młodzi ludzie odchodzą często z Ostrołęki, ten czas przed maturą czy ostatnia klasa szkoły zawodowej to jest czas, trudny czas. Czasem i często jest tak, że nawet z tych uboższych rodzin borykają się z problemami naprawdę czasem poważnymi, ale młody człowiek, to tego grosza potrzebuje. I teraz oczywiście można założyć, jak to niektórzy próbują powiedzieć, że to wszystko pójdzie na używki, ale ja tak po prostu nie zakładam, jestem pewny, że nikt z was tak nie zakłada, że nagle młodzi, zaszumi im w głowie i za trzy stówy będą wielkie szaleństwa wyprawiać, nie da się. Poważnie rzecz biorąc jest to też jakaś forma, nie mówię o proporcjach, ale dopełnienia też projektu rządowego wsparcia rodzin w ramach pięćset plus, bo zobaczcie, często osoba przed maturą lub kończąc szkołę zawodową już ma po osiemnastce i ten program się kończy. I dlatego uważam, że po prostu mogłoby takie rzeczy zaproponować. Ktoś powie, no dobrze, to nie

możliwe, nie realne, no to jest mniej więcej tyle jak nieduża uliczka, tych uliczek potrzeba dużo, ale zobaczcie w obliczu programu rządowego wsparcia dróg lokalnych, gdzie na najbliższy rok zaplanowane jest pięć do sześciu miliardów złotych na całą Polskę jest ogromna szansa, że my na wiele ulic pozyskamy środki, zwłaszcza, że mamy projekty przygotowane już i te uliczki, które rozpoczynamy budować w tym roku w cyklu dwuletnim, one mają pierwszorzędną szansę na refundacje, więc to nie prawda, że nas nie stać na to. Obliczamy, że to będzie może pół, może zero sześć dziesiątych procenta budżetu. Więc czy miasta naszego nie stać, żeby młodych ludzi wesprzeć w ten sposób? Oczywiście dyskutować można, w tej atmosferze, o której pan Adam wspomina...Ale poważnie rzecz biorąc, już pomijam poszczególne opcje, wydaje się, że jest to projekt obiektywnie potrzebny, każdy z nas był w szkole i wie, co to znaczy, parę groszy wsparcia dla niektórych rodzin to będzie naprawdę wyjątkowo dobra rzecz w czasie, gdy trzeba może więcej się uczyć, albo skorzystać z jakiejś pomocy, czy też przygotować się do odejścia z domu...Cóż, człowiek, jak mu dziecko odchodzi z domu, to się mu stara jak najwięcej przekazać czy też pomóc, to wydaje się, że miasto odnosząc się do tego domu rodzinnego myślę, że z takim projektem też może się zmierzyć. Ostatecznie oczywiście o budżecie, bo to nie są przecież jakieś środki pozabudżetowe decyduje wysoka rada i jestem przekonany, że ta rada, która wierzy, że powtórzona nie cała, ale na pewno w dużej części, że takie decyzje podejmie, a jeśli nie podejmie, nie będzie w budżecie. W projekcie na pewno się znajdzie, bo ja jeszcze niezależnie, od, że tak powiem, od losów samorządowych jeszcze ten projekt budżetu, przynajmniej w dużych ramach przygotowuję. Oczywiście nowa rada, czy prezydent, no prezydent nie startuje, to ewentualnie jeszcze doszlifuje, najwyżej rada nie przyjmie, ale sądzę, że warto by było poważną dyskusję przeprowadzić, bo Ostrołkę stać na taką pomoc dla młodych”.

Radny Maciej Kleczkowski: „Panie przewodniczący, ja pytałem o sprawozdanie RIO, a tam nie było najmniejszej wzmianki u pana prezydenta w wypowiedzi”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski: „Było panie radny...”

Radny Ryszard Żukowski: „...tyle wątków było, że nie można do tego się nie odnieść, także ja nie byłbym sobą, tylko dzisiaj raz zabrałem głos, aj tylko chciałem powiedzieć, że powinniśmy się cieszyć, że pan prezydent Janusz Kotowski dla naszego miasta w tym roku pozyskał ponad sto pięćdziesiąt milionów...mówimy o tej kadencji, więc proszę sobie wyobrazić, ja miałem możliwość rozmowy z panem Nowakiem dwa dni temu i właśnie zapytałem się właśnie, jak to jest, ale ten pan mówił bardzo rzeczowo, że tyle miał przeszkód realizując...wiec proszę państwa, przy okazji, jak obserwuję, to także są ulice czy jakby dojazdy z innych ulic też przy okazji robione, wiec powinniśmy się tym cieszyć, że to ... a nie krytykować już w zasadzie na samym wstępie. Natomiast panie przewodniczący, ja nie mogę się nie odnieść, bo tyle razy niektórzy radni dotykają sprawę kościoła i kapłanów, że ja muszę odnieść się, ja tylko chcę dwie i pół minuty....dlatego, że to jest sprawa także naszej ojczyzny, polskości naszego miasta. Roszę państwa tylu kapłanów zostało zniszczonych i jest dalej niszczone.. ja tylko zacytuję, proszę państwa, panie Kleczkowski, ja tylko zacytuję pana redaktora, zastępcę redaktora Gazety Polskiej, tygodnika, żeby pan nie pisał, że to Żukowskiego słowa, bo wiele razy atakowany jestem na tym portalu, ale też myślę, że będzie kres tego wszystkiego niedługo „Gdy Europa upada niszczone przez polityczną poprawność, powstał plan wywołania buntu Polaków przeciwko księżom, taki plan mógł rodzić się tylko w głowach wrogów Polski, podobnie jak wszystkie poprzednie próby zniszczenia polskiego kościoła instytucjonalnego, a zaakceptowany może zostać przez skończonych idiotów podcinających gałąź, na której siedzą” pisze w najnowszym numerze tygodnika Gazeta Polska Piotr Lisiewicz. I dalej: „Powód ataku na polski kościół jest oczywisty, nie ma większego idiotyzmu niż wpisywanie siew taki scenariusz wroga. Naszym obowiązkiem

jest stanąć w obronie dziesiątków tysięcy naszych księży, którzy, na co dzień pracują dla swojej parafii, dla Polski. Ileż mamy takich przykładów kapłanów czy święty Jan Paweł II, kardynał Wyszyński., prymas wielki czy błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, czy błogosławiony ksiądz Jerzy Bukowiński...czy ksiądz Zych, arcybiskup Baraniak, który był tak niszczonego czy biskup Kaczmarek, czy święty Kolbe i tak dalej, mógłbym tu tak wielu wymienić, są dla nas, dla ojczyzny skarbem, bez którego nie byłoby możliwe odrodzenie naszego kraju, które dziś następuje. „Zwiastun filmu, to jest tylko i wyłącznie przekaz Jerzego Urbana, te same klisze, nie ma w nim ani jednego pomysłu, który nie byłby przez lata eksploatowany przez Urbana, natomiast na film się nie wybieram również i państwu go nie polecam” pisze pan Lisiewicz „oglądanie go jest obciachem, jak ktoś, jako zwiastun filmu prezentuje szambo niech nie oczekuje, że skoczymy do niego na główkę, a potem będziemy z nim prowadzić intelektualne dysputy na temat jego zapachów” apeluje Piotr Leśniewicz, jako zastępca dyrektora tygodnika Gazety Polskiej, a pan cały reżyser Smarzowski wyraźnie powiedział, teraz dopiero po filmie „Wołyń”, szkoda, że żeśmy go tutaj promowali, także w ramach klubu kina niezależnego, określił się teraz dopiero...że jest antyklerykałem.”

Radny Maciej Kleczkowski: „Wiele osób, jest to mnóstwo osób pyta się o inwestycje drogowe, o te cztery, o których wspominałem, Witosa, Dobrzańskiego teraz Berlinga i Pułaskiego, Ostrowską. Chodzi o te cztery inwestycje i teraz pytanie od mieszkańców, kiedy wreszcie będziemy mieli te ulice? O ulicy Dobrzańskiego to już można by było książkę napisać. Wystąpiłem z interpelacją panie prezydencie, pan odpowiedział, delikatnie mówiąc nie na temat, bo o żadnej inwestycji pan konkretnie nie napisał, kiedy będzie oddana. Napisał pan to, co mówiłem za pierwszym razem, że o rozstrzygnięciach będę informował radę na bieżąco, no to się spytałem na sesji. Na sesji pan powiedział, że nie ma dyrektora. Panie prezydencie, chyba to nie jest w porządku w stosunku do radnego, który chce udzielić mieszkańcom odpowiedzi, kiedy będzie Dobrzańskiego, kiedy będzie Witosa, czy Ostrowska-Słowackiego zostanie na zimę, czy będzie rozkopana. W związku z tym, że mamy taką sytuację, a pan prezydent nie potrafi odpowiedzieć konkretnie, ja sobie zdaję sprawę, że pan nie zna wszystkich szczegółów, co się dzieje w urzędzie miasta, od tego ma pan dyrektorów, zgłaszam wniosek formalny o przerwę, przerwę o to, żeby po przerwie uzyskać szczegółowe informacje o te cztery najważniejsze inwestycje, kiedy będą oddane i szczegółowo opóźnienia, tak.”

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie wniosek formalny, który został zgłoszony przez radnego Macieja Kleczkowskiego o zarządzenie przerwy w obradach.

Głosowanie:

Za – 4

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Wniosek nie został przyjęty.

Radny Adam Kurpiewski: „...miałem też wypowiedzieć się na temat sytuacji zaistniałej z emisją filmu „Kler”, pan prosił, więc nie będę o tym mówił, ale to jest bardzo podobna sytuacja to, o czym powiem, właśnie inwestycje. Szanowni państwo, po prostu ludzie widza jak jest, to, że wykonawca zgłasza jakieś problemy papierowe, wymyśla, co mu się uda przepchnąć to mu się uda. Pan prezydent negocjuje, może jakieś rozkopanie, może jakieś dodatkowe prace. Wszyscy przecież jeździmy po tych ulicach i widzimy i widać, że wszystko jest robione rotacyjnie. Nie ma żadnych wskazań takich konkretnych, dlatego nie jest zrobione prócz tego, że jest za mała moc przerobowa firmy, która wygrała przetargi. Wszyscy to widza i nie zmienimy tego w żaden

sposób panie prezydencie i powiem panu więcej nie obwinałbym pana o to, bym powiedział, że ok, faktycznie zgłosił się jeden wykonawca, wygrał wszystkie prace zobowiązał się, nie jest w stanie tego wykonać, ale szanowni państwo problem leży w czymś innym, my tego wykonawcę sobie wyhodowaliśmy. Ja pamiętam jak dziś, za długo jestem radnym, tyle kadencji, dwanaście lat do tyłu jak były jeszcze firmy konkurencyjne na terenie miasta i to my radni i pan prezydent spowodował sytuację, która teraz jest, że nie ma innych wykonawców. Nie ma innych wykonawców, bo został zaburzony system konkurencyjności na terenie miasta. Wtedy były głosy i nie powiem, którzy radni uczestniczyli w tych posiedzeniach, gdzie było mówione, że powinno się coś zrobić, nie mogą wygrywać wykonawcy, którzy są nie rzetelni, musimy podwyższać wymagania i to robiliśmy. Zaczęliśmy wymagania odnośnie wykonawcy podnosić do kwoty wymaganej, że doświadczenie musi mieć w robotach powyżej miliona, w ten sposób wykosiliśmy w Ostrołęce całą konkurencję, tu już nie ma żadnej firmy drogowej, jest tylko jedna. Wtedy było dobrze, bo dla tej jednej wystarczało mało prac, było tyle robót ile było, on wykonywał, on może faktycznie był lepszy od innych, bardziej sumienny, ale obecnie mamy problem, mamy problem taki, że cena za każdy przetarg rośnie i teraz powiemy, że nie ma konkurencji, nikt się nie zgłosił, ni zgłosił, bo już tu nikt nie istnieje, nie mamy rynku i co najgorsze, ja wtedy ostrzegałem. Dwanaście lat temu i przez wszystkie kadencje i za każdym razem mówiłem, że tak się to skończy, podobnie jak dzisiaj ostrzegam i mówię, co może się wydarzyć. Zobaczycie państwo za cztery lata, kolejny prezydent, kolejna rada miasta będzie miała problem, że będą się odcinały poszczególne gminy od naszego systemu. I na dzisiaj to jest dobre rozwiązanie, bo straszyliśmy, ale skończy to się strategicznie fatalnie....to, co się dzieje na skrzyżowaniu Hallera z 11 Listopada to jak zostały przebudowane te ulice, nie można się dostać na osiedle Dzieci Polskich, na którym mieszkam z 11 Listopada. Z jednej strony już wybudowano wysepkę, która już zniwelowała lewoskręt, z drugiej strony cały czas są robione, no tyle czasu ile wymienia się kawałek nawierzchni i zamyka się tą drogę, no po postu prezydent, nie wiem, powinien tam stanąć i tego wykonawcę osobiście pogonić. Aż mi szkoda naprawdę tego, inwestycja jest dobra, ale te uciążliwości, które mieszkańcy mają przez taki sposób wykonania, to jest po prostu nie wyobrażalne i nie do pomyślenia. No i konkluzja moja jest taka panie przewodniczący, że niestety uważam, że pan prezydent tego nie zmieni i już pan prezydent nie da rady w następnej kadencji doprowadzić do konkurencyjności w przetargach, do konkurencyjności w obsadzaniu stanowisk i do konkurencyjności na terenie miasta, która wprowadzi normalne zasady i to, żeby miasto się rozwijało szybko. Niestety musimy dokonać zmian.”

Radny Henryk Gut: „...ja bym chciał panu radnemu Maciejowi tutaj przypomnieć, że mieszkam tam przy 11 Listopada, bardzo blisko tej ulicy i podejrzewam, że w przyszłym tygodniu będzie zakończenie już inwestycji. Dojeżdżam codziennie w to miejsce, nie ma problemu żebym tam dojechał. Natomiast, jeśli są prace, rzeczywiście, jeśli się chce opowiadać, że nie ma możliwości, no, chociaż troszeczkę prawdy. Niezależnie od poglądów, ale człowiekiem zawsze powinno się być i zawsze powinno się posługiwać prawdą, bo to nam nie umniejsza i naszemu człowieczeństwu, więc ja dzisiaj rano wyjeżdżałem do pracy, to okazuje się, że już jest ta ostatnia nawierzchnia, ta wyrównująca kładzona asfaltu na ulicy Dobrzańskiego, na 11 Listopada jest już zrobiona, więc nie wiem skąd tyle zaciętrzewienia i tyle rzeczywiście problemów? Troszeczkę pójść, zobaczyć, ocenić, że to rzeczywiście za dwa, trzy dni, tam już będzie zakończenie pracy i kwestia będzie odbioru to już jest bezproduktywność i tyle czasu tu traciliśmy na te komentarze. Odrobinę uczciwości i jakiejś takiej wysokiej kultury ze swojej strony, bo ja tam nie widzę przeszkód. Codziennie dojeżdżam do miejsca zamieszkania, mieszkam na skrzyżowaniu 11 Listopada i Dobrzańskiego i nie ma problemów i rzeczywiście to jest rozwiązanie i dziękuję panie

prezydencie tym wszystkim służbom za projekty, za przygotowanie i za rozwiązanie rzeczywiście tego problemu, to jednak piękna decyzja i za to, że z naszych podatków, myśmy tam ile wnieśli, no dwadzieścia procent, a osiemdziesiąt procent dostaliśmy na to dofinansowanie. Fakt, ten przebieg komunikacyjny jest dziś zrobiony, musimy go wspomagać, możemy się czepiać, no gdzieś o przedłużeniu jakiś terminów. Jeżeli ktoś nie miał do czynienia z inwestycjami, nigdy czegoś takiego nie robił to nigdy tego nie zrozumie. Nigdy, bo po prostu może jakąś opinię będzie przytaczał, ale to trzeba dotknąć i zobaczyć, z czym związane jest prowadzenie takiej pracy. Tylko tyle, bo absolutnie w tym jakaś niechęć jest do tego żeby cokolwiek tutaj zrobić. A teraz mam jeszcze jedno pytanie, czy rzeczywiście, czy pan Maciej czy pan Adam głosowaliście za przebudową wtedy tych dróg, trzeba od tego zacząć, czy za tym budżetem, który tam uwzględnił wszystkie te prace, czy była wtedy wola, kogo reprezentujemy, bo ja głosowałem wtedy za budżetem, żeby te wszystkie inwestycje były zrobione. To nie jest awers w tej chwili tylko pytanie może retoryczne rzeczywiście, czy z jednej strony czy nie ma sprzeczności w swoim rozumie, bo z jednej strony nie wspieram działań, a z drugiej strony oczekuję, że tak powiem odpowiedzi, którą wcześniej nie wspierałem, to sprzeczność. No musi być taka klarowność, czy mnie rzeczywiście zależy na dobru mieszkańców Ostrołęki. Mnie zależy, bo za tym budżetem głosowałem i to wszystko jest zrealizowane i to jest konsekwencja. A, że wydłuży się to troszeczkę to nie większego znaczenia już teraz praktycznie.”

Radny Maciej Kleczkowski: „Panie Henryku, bo chyba mogę się tak zwrócić? ja pana bardzo szanuję, ale proszę zauważyć jedną rzecz. Ja, jako radny nie mogę się dowiedzieć czy podpisany był aneks z wykonawcą na zmianę terminu wykonania zadania. nie wiem, w interpelacji prezydent nie chce mi odpowiedzieć, pisze, że na sesji mi odpowie, na sesji zasłania się tym, że nie ma dyrektora inwestycji. Nie wiem, od dłuższego czasu próbuję się dowiedzieć czy jest aneks na przedłużenie terminu, nie ma, nie wiadomo nic.”

Radny Łukasz Kulik: „...ja na początku chciałem się zwrócić do mojego kolegi radnego Henryka Guta, który mówił, że już nie wiele zostało czasu, to ja koledze przypominam, że jak mieliśmy kiedyś taką firmę, która remontowała ulicę Spacerową i przekroczyła termin o tydzień albo dwa, firma mówiąc tak kolokwialnie, firmie została wypowiedziana umowa i dokończył to ktoś inny. Dzisiaj ulice w Ostrołęce, tutaj dochodzi mi informacja, że jest termin na październik żeby mieszkańcy nie zapomnieli, natomiast można je było to robić przez całą wiosnę i całe lato. Ja akurat pracuję koło jednej z tych ulic, Witosa i to, co tam widać potwierdza się po prostu, że momentami wyglądało to tak, że jest jedna ekipa, że dziś jest na jednej ulicy, jutro jest na drugiej, a pojutrze na trzeciej i teraz mieszkańcy wszyscy są zdenerwowani, mówienie o tym, że to trzeba mieć dobrą wolę, zgadzam się, trzeba mieć dobrą wolę, ale jak się wykonawca nie wywiązuje ze swojej umowy, powoduje uciążliwości dla mieszkańców, to trzeba go karać. I teraz pytanie czy te kary będą czy nie będą. Są niestety u nas w mieście podwójne standardy i jednym się wypowiada umowę, a drudzy mogą przykład miesiąc, dwa, trzy miesiące po terminie skończyć i nic się pewnie nie stanie. I to jest idealny przykład też tego zarządzenia, o którym tu mówiliśmy. Panie prezydencie, ja przeliczyłem na szybko, no, bo tak, w ostatnim pana wystąpieniu powiedział pan o kwocie stu pięćdziesięciu pięciu milionów, dzisiaj pan radny Żukowski chyba też powtórzył, że pozyskaliśmy sto pięćdziesiąt pięć milionów, no, więc z dzisiejszego dokumentu wynika, że w tym roku pozyskaliśmy czterdzieści milionów, ja mam sprawozdanie z wykonania budżetu za zeszły rok i tam jest dwadzieścia milionów. W sumie jest to kwota sześćdziesiąt, sześćdziesiąt jeden milionów, a panowie operujecie kwotą ponad dwa razy większą. Teraz ja się pytam gdzie są te pieniądze? No na razie ich nie ma, ale będą. To jest dobry przykład ulicy Blachnickiego w tym momencie, bo sam pan mówił panie prezydencie na sesji, że warunkiem otrzymania

dofinansowania, jest to żeby się wykonawca wyrobił z zamknięciem tej inwestycji w tym roku i ten wykonawca mógł to robić w lipcu, mógł to robić w sierpniu, nie robił tego. Zaczął we wrześniu. I teraz te pieniądze, które że tak powiem mamy uzyskać, jako wsparcie w tym momencie

są zagrożone. I teraz wiele z tych projektów, o których pan mówił czy o tych pieniądzech pozyskanych już, pomijam, że to są pieniądze dane przez sejmik nie przez rząd, co często też jest powtarzane, że to jest wsparcie rządu, ale de facto RIT to jeszcze chyba ta, która koalicja w sejmiku, te pieniądze przyznała, to jeszcze druga kwestia jest taka, że my tych pieniędzy nie wykorzystujemy i nie wiadomo czy wykorzystamy. Kolejny przykład elektryczne autobusy, czwarty przetarg był, czwarty nierozstrzygnięty, to są problemy. Także chciałbym się dowiedzieć skąd się wzięły te sto pięćdziesiąt milionów i na razie to nic tu nie wynika, żeby tu było sto pięćdziesiąt milionów, nawet tu sto nie wynika z dokumentów, które tutaj mam. I druga rzecz to jest ten program, o którym pan mówił, tych trzystu złotych dla maturzysty. Podał pan sumę półtora, dwa miliony złotych, ja przyjmuję tą górną granicę, żebyśmy mogli to tu uwzględnić. Dwa miliony złotych, średnio koszt finansowania tego programu było sto sześćdziesiąt milionów złotych. Wychodzi panu z tego, że będzie pan mógł przyznać to pięćset pięćdziesięciu maturzystom. Dobrze, a teraz w tym roku w całej Ostrołęce maturzystów, którzy zarobią tyle mamy tysiąc stu czterdziestu ośmiu i zostanie połowa. Jaka połowa? ... jak pan weźmie dwa miliony podzieli na dwanaście miesięcy to wychodzi sto sześćdziesiąt tysięcy, więc teraz jest pytanie, bo co drugi nie dostanie. Na pięćset pięćdziesięciu na tysiąc sty czterdziestu jest, połowa nie mieszka w Ostrołęce? A subwencje za nich bierzemy. I teraz też jest ciekawe, bo ja akurat czytałem w internecie, śledzę wypowiedzi Prawa i Sprawiedliwości, pana posła Czartoryskiego, oczywiście mamy print screen...pan też mówił ciekawe rzeczy, że tak, że przede wszystkim to, co mówiła koleżanka radna, to nie będą to osoby z zewnątrz, to znaczy z innych miejscowości, na przykład z Myszynca, z Kadziła to jest oczywiste, bo osoby z tamtych rejonów no nie będą dostawać tych pieniędzy, ale pan poseł pisze również, że nie będzie decydował o tym meldunek, rozumiem, bo teraz byśmy mieli takie...czy te pieniądze dostaniemy, jak ktoś zamelduje się przed wyborami czy po wyborach. Ale nie to jest najważniejsze, pan poseł posunął się do tego stopnia, że stwierdził, że przecież to chodzi o osoby, które rozliczają podatki w Ostrołęce, to dzisiaj ja nie znam wielu maturzystów, którzy rozliczają swoje podatki w Ostrołęce, więc pytania były po to, żeby powiedział pan nam coś więcej, żeby móc zaprezentować swój pomysł. No dzisiaj przy tym wyliczeniu półtorej, dwa miliony złotych realizacja tego projektu, mimo tego, że potrzebny, to jest mało realna. W czasie ostatnich sześciu, nie wiem, siedmiu miesięcy, też rozwijaliśmy tą dyskusję edukacji, mówił pan, że te pieniądze przeznaczy maturzystom na kursy, żeby mogli przeznaczyć je na kursy, na korepetycje. Przez cztery lata miała pan czas żeby złożyć jakiś projekt unijny, który by zapewniał realizację tych zadań dodatkowych, tych korepetycji uczniom. Można to było zrobić w takiej formie, realizować to normalnie z pieniędzy zewnętrznych. I takie projekty się pewnie przed wyborami wśród kandydatów pojawiają, natomiast rozdawanie pieniędzy, których jeszcze nie mamy, dlatego pana zapytałem, komu pan zabierze z budżetu te pieniądze. Pan mówi, że się znajdują...Skąd weźmiemy te pieniądze z tego budżetu, z tego budżetu z tego roku. Padły deklaracje, pan poseł mówi na przykład, że będą to pieniądze z elektrowni, przecież elektrownia w przyszłym roku nie powstanie”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zwrócił uwagę radnemu Łukaszowi Kulikowi, by swoją wypowiedź ograniczył do dyskusji w punkcie.

Radny Łukasz Kulik: „...pan prezydent zaprezentował fantastyczny projekt wspierania młodzieży. Panie przewodniczący, proszę się w takim razie nie dziwić tym wszystkim komentarzom, które się

pojawiają w internecie, bo państwo wypowiedziacie jakąś tezę, nie mówicie dokładnie czy z filmem „Kler” czy z trzysta plus, co i jak, a później dziwicie się, że mieszkańcy nie rozumieją, bo pozostaje wiele niedopowiedzeń. To, dlatego ja zadając te pytania robię państwu przysługę, po to żebyście państwo powiedzieli, po co, o co i jak to zrobimy konkretnie. Pan prezydent powiedział jak to robi, ale w tym założeniu są ewidentnie błędy matematyczne, których nie da się wyeliminować, więc pytam dalej, jak to będzie wyglądało. Tylko na zasadzie proszę się nie martwić, jakoś to będzie po wyborach to nie jest dla mnie odpowiedź.”

18. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 2018 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Dyskusji w punkcie nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 2018 roku.

Głosowanie”

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Sprawozdanie zostało podjęte

19. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubetek poinformował o interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta Ostrołęki.

20. Oświadczenia radnych.

Radny Łukasz Kulik: „...w związku z ostatnimi doniesieniami medialnymi na temat zmian personalnych, które miały miejsce w urzędzie miasta, chodzi o zmiany na stanowisku dyrektora wydziału oświaty, to ja chciałem oświadczyć, że jestem zaskoczony całą tą sytuacją, która miała miejsce i kontekstem, który z tego wynika. Mamy taką sytuację, w której dyrektor jednostki, czy oświaty organizuje konkurs na przeprowadzenie czy też realizację jakiś zadań dofinansowaniem zewnętrznym, później zasada w komisji konkursowej, która ten konkurs rozstrzyga, później mamy sesję rady miasta, na której wypowiada się o tej firmie w samych superlatywach, a na końcu okazuje się, że będzie dzięki niej załatwioną pracę. Powiem panu, że dziwi mnie to, dziwi mnie taki sposób postępowania. Chciałem zapytać, albo nie wiem...pytanie czy, bo jest przyjęty zwyczaj, że przy składaniu wniosku wpisuje się koordynatora danego projektu, to chciałem zapytać czy ten koordynator wcześniej już był wpisany, czy sytuacja wynikła w ostatnim czasie....Ta sytuacja wygląda tak, że de facto, to pan dyrektor obecny tutaj wymyślił cały konkurs, wymyślił sobie, że będzie miał pracę po wyborach i teraz będzie brał z tego tytułu pieniądze. Żeby było, że tak powiem jeszcze dziwnie to przecież rząd prawa i sprawiedliwości mówił o tym, że w poprzedniej kadencji władz w kraju występowały takie sytuacje, w których spółki skarbu państwa podpisywały umowy na świadczenie różnego rodzaju prywatnych usług, a teraz u nas mamy, że tak powiem przykład bardzo bardzo mocny. Pan dyrektor będąc dyrektorem oświaty realizował zadania dotyczące konkursu tego, który sam później rozstrzygał, tak samo ...rozstrzygnięcie tego konkursu utworzenia centrum multimedialnego, czyli de facto on to sobie sam załatwiał, chociaż nie, nie do końca sam załatwiał, bo tam na końcu siedziała koleżanka radna, która to akceptowała,

przecież kilka miesięcy temu, przed zawarciem tej umowy była u nas dyskusja na sesji, ja chciałem się dowiedzieć, czy koleżanka radna już wtedy nas przykładał, podejmując tą decyzję, że wybieramy tą firmę już wiedziała, że mąż będzie w tej firmie pracował, czy nie wiedziała jeszcze, bo to budzi taką dziwną sieć powiązań zależności, która stawia bardzo wiele pytań i chciałbym jeszcze zapytać, jeżeli jest pan dyrektor jeszcze...

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zwrócił uwagę radnemu Łukaszowi Kulikowi, by swoją wypowiedź ograniczył do oświadczenia.

Radny Łukasz Kulik: „...teraz mamy taką sytuację, że cała ta zmiana na stanowisku dyrektora to troszeczkę będzie fikcyjna, to pan koordynator, będąc koordynatorem projektu będzie decydował, którzy nauczyciele będą dostawali na przykład dofinansowanie tych kursów...także sytuacja jest dla mnie dziwna, zaskakująca. Niestety panie przewodniczący, niw wiem czy pan pamięta, nie mamy takiego punktu „sprawy różne”...niestety nie mamy... Kto głosował za usunięciem go ze statutu ja pamiętam, także mamy możliwość tylko w oświadczeniach to zrobić i zwracać uwagę na pewne problemy mieszkańców, które się pojawiają i gdzieś rzucać te pytania w przestrzeń, no niestety odpowiedzi pewnie się nie doczekamy”.

Więcej oświadczeń radni nie wygłosili.

21. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Radny Maciej Kleczkowski: „...bo pana mecenasu nie było, o ile sobie dobrze przypominam, to na komisji było głosowanie odnośnie punktu siedemnastego, tak, a rada miasta nie głosowała tego sprawozdania za pierwsze półrocze?

Radca prawny Janusz Kobyliński odpowiedział, że tak.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski: „...faktycznie praktyka rzucania czegoś w przestrzeń jest stosowana, dlatego przepraszam, ale muszę się odnieść do kilku spraw, raz tylko to zrobię, nie licząc może na pełne zrozumienie, ale w jednej wypowiedzi można tyle insynuacji zawrzeć, że aż żal prawda. Zatem przypominam panu Kulikowi, że dyrektor wydziału oświaty nie organizował żadnych konkursów czy innych, on po prostu wywalczył...następnie nie ma nigdzie załatwionej żadnej pracy, nie będzie pracował w żadnej firmie, która ma realizować projekt i nawet w tych kilku zadaniach na prawdę zachęcam pana do odrobiny refleksji, bo obrażać kogoś rzucać jakie teksty, które zaraz powtórzy jeden czy drugi portal, jest w moim przekonaniu rzeczą obrzydliwą, haniebną wręcz żeby w ten sposób postępować. Oczywiście pan sam mówi, że można rzucić w przestrzeń, oczywiście można, ale kiedyś może jakieś zasłony opadną i może pan zrozumie. Tyle obelg w jednej wypowiedzi, przypisywanie komuś, że może ustawiał coś, że lobbował. Wyjaśnialiśmy to jasno na sesji, otwarty był nabór, ktoś się zgłosił do obsługi konkursu czy realizacji tych projektów ze strony zewnętrznej i będzie to robił, a pan dyrektor Rosak będzie nadzorował to, jako pracownik urzędu i taka jest rzeczywistość. Przypisywanie czy rzucanie w przestrzeń tekstów, że będzie dodatkowo gdzieś pracował, a może w firmie, a może, jest po prostu obrzydliwe. Na pana miejscu bym po prostu pana dyrektora przeprosił, jeśli ma pan odrobinę honoru to niech pan to robi, dokąd jest czas, bo może nie będzie więcej okazji. Nie będzie nigdzie pracował i nikt tak nie napisał i pana w tej chwili wypowiedź będzie, jeszcze mieszać do tego drugą osobę jest dla mnie niepojęta, nawet przy pewnych różnicach i tak dalej. Zachęcam też drodzy państwo, ja przeczytałem to dokładnie panie Adamie, jeśli pan faktycznie powiedział, w swojej wypowiedzi, że jest tam jakieś obsadzanie stanowisk w jakiś nielegalny sposób, no to też zachęcam pana, żeby się pan reflektował. Gdy chodzi o te wszystkie sprawy przetargowe, no pan twierdzi, że wykosiliśmy konkurencję, no jest coś takiego jak wolny rynek. Ja nie wiem panie Adamie jak pan uważa, że wykosiliśmy konkurencję, kto chce może startować z całej często

Polski czy świata i jakoś różnie jest i co do tego, pan Adam wspominał, że ceny rosną, na przykład, co do tego w przetargu ulicy Słowackiego, to dużo poniżej założeń, także trzeba to trochę w całości traktować i tak dalej. Zaciętrzewienie pan Henryk zauważa, ale o to panie Henryku niektórym chodzi, żeby nie widzieć, że jest dużo inwestycji, tylko żeby rzucać insynuację, że coś jest nie tak, prawda, że jak most przebudowujemy i mamy na to sto procent pieniędzy to cały czas jest narracja, że słaba przeprawa zastępcza, a że może opóźnienia, że może można było dziesięć lat temu to zrobić to o to chodzi, to właśnie o to niektórym chodzi, żeby nie widzieć tego, co pozytywne tylko to, co jest usterką wobec całości. Co do pieniędzy pozyskanych trzy proste przykłady czterdzieści milionów na most, prawie czterdzieści na muzeum i prawie dwadzieścia Ostrowska – Słowackiego, to już jest sto milionów. Całe inne, cała gromada innych spokojnie do tych stu pięćdziesięciu możemy dojść, nawet w takim prostym przeliczeniu. Oczywiście jak już wspominałem, to są pieniądze, które są już podpisane w różnych umowach i tak dalej i one wszystkie jeszcze niezrealizowane, bo na przykład Energa czy rząd czy unia nie da nam pieniędzy na zapas, żeby to leżało na koncie, tylko rozliczamy się wykonaną sprawą i fakturą, prawda i wtedy na przykład mazowiecka jednostka wdrażania projektów unijnych czy ministerstwo odpowiednie czy Energa się po prostu z nami rozlicza z poszczególnych etapów. Ale opowiadania tego typu są po prostu smutne. Za chwilę się pożegnamy i smutno, że takie teksty pełne insynuacji padają. Co do młodzieży drodzy państwo w szkołach naszych ponad gimnazjalnych sześćdziesiąt siedem, osiem procent to są uczniowie z poza Ostrołęki, nie ma za bardzo instrumentu, żebyśmy my z budżetu miasta dotowali osoby z poza Ostrołęki. To jest oczywiste, że projekt jest przewidziany dla mieszkańców naszego miasta. Nie tylko w Ostrołęce, ale wiem, że jeszcze kilka samorządów to planuje. Takim prostym kryterium jest rozliczanie się rodziców czy rodzica, tutaj na terenie danej jednostki terytorialnej, samorządu terytorialnego, to jest prosty klucz, bo oczywiście, że nie każdy młody człowiek się już rozlicza, ale ja nic takiego nie opowiadam, że musi się rozliczać, dlatego jeśli odrobinę ...prawdy, to można wiele rzeczy wiedzieć. Jeśli faktycznie chodzi o te systematyczne rzucanie coś w przestrzeń i powtarzanie potem i opluwanie, to można i tak, tylko w pewnej chwili myślę, poza tymi zwycięstwami czy wygranymi wyborczymi zostaje jeszcze po prostu człowiek i jego honor i o to apeluję, żeby troszeczkę jeszcze go zachować, bo teraz wobec pana dyrektora Rosaka padło tyle ze strony pana Kulika obrzydliwych insynuacji, że po prostu nie mam do tego słów i zakończę na tym. Ale jeszcze raz podkreślam, że żadnych przetargów tam nie organizował pracując w urzędzie. Pracownik dany ma prawo zasiadać w komisji konkursowej, której nigdy sam nie rozstrzyga, następnie nie słyszałem ani w żadnej firmie pracować, która będzie realizowała. Mówię, przyzwoitość wymaga żeby przeprosić za niewłaściwe sformułowania, ale do tego się tylko odwołuję. I to zasadniczo wszystko w sprawach organizacyjnych w tym punkcie. Natomiast chciałbym prosić państwa jeszcze, przepraszam, że po tej wypowiedzi, ale zaprosić wszystkich państwa na bardzo istotne wydarzenie kulturalne.”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski zaprosił wszystkich na nadzwyczajny koncert symfoniczny gloria polonica Ignacego Jana Paderewskiego z okazji narodowego święta 100-lecia odzyskania niepodległości czternastego października 2018 r.

22. Zakończenie obrad LXX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – zakończył obrady LXX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 10.00 do 14.00.

Protokołowali:

Grzegorz Ciecierski

Katarzyna Mielnicka

Przewodniczył.

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Jerzy Grabowski